Nr. 25. Czwartek, 1 Lutego 1900. Rok 90.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K„ kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hel. kilkorazowe po 12 hel. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hel. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę ministeryalnego Fryderyka Wolfersgrün Stadlera szefem sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty i nadać radcy ministeryalnemu w temże Ministerstwie dr. Augustowi Kleemannowi tytuł i charakter szefa sekcyi.

Pan Minister obrony krajowej powołał koncepistę Namiestnictwa, dr. Stanisława Okęckiego do służby w Ministerstwie obrony krajowej.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 stycznia b. r. do l. 9679, zawiadamiające o wcieleniu pewnych obszarów do zapowietrzonej przestrzeni kraju, celem zapobieżenia dalszemu szerzeniu się zarazy pyskowej i racicowej, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 31 stycznia.*

Dzisiaj zbiera się w Budapeszcie zwołany reskryptem królewskim katolicki kongres kościelny mający obradować nad autonomiczną organizacyą Kościoła katolickiego w krajach Korony św. Szczepana. Kongres ten składa się z dwóch grup: z osób wchodzących do niego z urzędu i z wybranych przez powszechne głosowanie. Do pierwszej należą: Książę prymas jako naczelnik Kościoła na Węgrzech, który przewodniczy kongresowi, czterech arcybiskupów, 20 biskupów, dalej opat-infułat klasztoru OO. Benedyktynów w Panonholmie, wreszcie pięciu przedstawicieli zakonów: Praemonstrantów, Cystersów, Benedyktynów, Pijarów i Minorytów. Z wyboru zasiada na kongresie 34 delegatów reszty duchowieństwa i 132 delegatów świeckich. Wybory odbywają się przez powszechne głosowanie. Każdy pełnoletni katolik, który nie jest pod śledztwem i nie był karany za zbrodnię, ma prawo wyboru, każdy także katolik, liczący 30 lat, może być wybranym.

Myśl organizacyi, jaką ma dokonać kongres, jest wynikiem historycznego rozwoju Węgier, które od czasu św. Szczepana były państwem katolickiem; katolicyzm był religią państwową, a królowie węgierscy uzyskali od Stolicy św. prawo mianowania biskupów. W XVI. wieku jednakże reformacya na Węgrzech dość znaczne porobiła zdobycze, a z czasem, zarówno protestanci, dzielący się na luteranów i kalwinistów, jak i wyznawcy obrządku wschodniego, zwłaszcza po przeniesieniu się patryarchy serbskiego do południowych Węgier, pozyskali zupełną autonomię, począwszy od wyboru patryarchy serbskiego, dalej „biskupów" i superintendentów protestanckich, aż do utrzymywania szkół swego wyznania. W Siedmiogrodzie, niedługo po reformacyi, katolicy pozostali w mniejszości, więc i oni, na wzór wymienionych powyżej wyznań, wytworzyli coś w rodzaju odrębnej organizacyi z prawami korporacyjnemi. Gdy w roku 1848 urzędownie proklamowano zupełne równouprawnienie wyznań, a Kościół katolicki stracił charakter kościoła państwowego i gdy w r. 1868 sejm węgierski uczynił jeszcze dalszy krok w tym kierunku, w kołach katolickich powstała myśl samodzielnej organizacyi swojego Kościoła, co miało być uskutecznionem na osobnym kongresie.

Węgierski episkopat katolicki jednakże zgodziwszy się na zwołanie kongresu, celem obmyślenia autonomicznej organizacyi Kościoła katolickiego, z góry oświadczył się przeciwko naśladowaniu dążeń w tym względzie innych wyznań. Memoryał biskupów, ogłoszony w r. 1893, zaznacza, że samorząd protestantów węgierskich jest owocem walk rewolucyjnych i traktatów, gdy natomiast stosunek pomiędzy Kościołem kat. a państwem na Węgrzech wytworzył się historycznie przez zwyczaje i pozytywne prawa, które razem tworzą związane z osobą Monarchy prawa prywatnego patronatu. Memoryał biskupów równocześnie zastrzega, że to wszystko co się odnosi do dogmatu, nauki moralnej i karności, wreszcie do sprawy hierarchicznej organizacyi Kościoła, musi być wykluczonem z zakresu działania kongresu.

## Bezrobocie w kopalniach węgla.

Sytuacya strejkowa w Kaden, Karlsbadzie, Kładnie, Pilźnie, Rokiczanach, Stribro (Mies), Prestitz i Falknowie niezmieniona. W Dux przy szychcie dziennej wydobywa się już stosunkowo znaczne ilości węgla. W Brüx robotnicy w trzech szybach pracują; aresztowano tam niejakiego Wincentego Poerbera za wygłaszanie mów podburzających. W Uściu (Aussig) większa część robotników zgłosiła się ponownie do pracy. W Kładnie stanęli do pracy wszyscy maszyniści i palacze. Spokoju nigdzie nie zakłócono. W Falknowie na godność przewodniczącego w urzędzie pojednawczym powołany został sędzia powiatowy Beckert.

Natomiast położenie w ostrawsko-karwińskim rewirze strejkowym znacznie się pogorszyło. Zwłaszcza w zagłębiu karwińskiem, gdzie panował już prawie ruch normalny obecnie znowu strejk się wzmógł. Pracuje zaledwo 30 prc. robotników.

Dzienniki utrzymują, że jak słychać władze zamierzają niedopuścić, aby strejk węglowy wpłynął na podrożenie węgla t. j., aby producenci zawarli z robotnikami ugodę kosztem konsumentów.

W poniedziałek odbyły się w Morawskiej Ostrawie, w Boguminie i Frysztaku rozprawy przeciwko kilkunastu robotnikom, którzy przeszkadzali stającym do pracy. — Zapadły wyroki. skazujące winnych na kary od tygodnia do miesiąca aresztu.

Według dzisiejszych depesz, w Brüx położenie jest ciągle jednakowe. Posiedzenie urzędu pojednawczego, które zwołano dla ukonstytuowania się, zostało odroczone, zaproszeni bowiem na nie delegaci robotników oświadczyli, iż nie czują się powołanymi do obradowania w imieniu gwarectw górniczych, a zresztą nie zaproszono wyłącznie samych asesorów, lecz po większej części ich zastępców.

Z Leoben donoszą, że robotnicy alpińskiego Towarzystwa górniczego w Seegraben zakomunikowali wczoraj zarządowi Towarzystwa swoje żądania co do minimalnej płacy, ośmiogodzinnej pracy dziennej, świątkowania w dniu 1 maja, wreszcie wolnego pomieszkania, przyczem oświadczyli, że czekać będą do dnia 6 lutego na odpowiedź. Do tego czasu będą pracować jak zwykle.

## Z Warszawy.

(Sprawa szkół i oświaty. — Falanga dijatielów przeciw wszelkim reformom na korzyść języka polskiego w zakładach naukowych. — Zmiana na lepsze).

Specyalny korespondent *Dziennika Poznańskiego* wysłany do Warszawy z poleceniem poinformowania się na miejscu o spra-

---

52)

# NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XVII.

(Ciąg dalszy).

To wyraźne zaznaczenie jej niechęci ku żydom oburzyło go: rosła w nim gorycz i wzmagał się żal; już miał na ustach przykre słowa wyrzutów za jej stronniczość i chciał powtórzyć wymaganie, aby nigdy nie mówiła z nim o żydach, gdy podniosł spuszczone oczy na nią.

Siedziała dumna, z ironicznym uśmiechem na pięknej twarzy, szczera i zdecydowana bronić swych przekonań, a w całej postaci było tyle energii, siły, odwagi, że olśniony jej pięknością milczał i dopiero po chwili przemówił miękkim głosem:

— Jestem, Karolino, głęboko przekonany, że zmieniłabyś swe zdanie, a w każdym razie złagodniałby twój sąd, gdybyś dobrze poznała historyę żydów. Zrozumiałabyś, że ludzie z tak starożytną cywilizacyą muszą być inni, bardziej wyrafinowani, mieć większe wymagania, wyższe cele i pragnienia.

— O jakiej historyi mówisz? — spytała obojętnie,

— Jakto? Nie wiesz? A Pismo Święte?

— Czytałam Biblię w tłómaczeniu Wujka.

— Kiedy?

— Już po ślubie. Chciałam poznać dzieje żydów i korzystałam ze swobody czasu.

— I co? Czy nie piękna? — zapytał tonem pewności i próżności,

— Jako historya nie podobała mi się: za wiele samochwalstwa i miłości własnej; a już opisy bohaterów i bohaterek są wprost niesmaczne.

— I naprzykład, których? — spytał zaczerwieniony.

— Wiesz, że mężczyźni mniej mnie obchodzą, daleko więcej kobiety, ale weźmy pierwszy lepszy przykład: takiego Jakóba. Podstępnie kupuje pierworodztwo; oszukuje Labana na owcach białych i pstrych; okłamuje swoje żony, Lię i Rachelę, wmawiając w nich, że sam Pan Bóg bez jego przyczynienia się tak go wzbogacił; ucieka pokryjomu, zabrawszy majątek Labana, a potem upokarza się, jak niewolnik przed Ezawem. A! wiesz: takiego bohatera nie chciałabym mieć w swoim narodzie!

Słuchał ją blady, nie rozumiejąc, jak można w ten sposób krytykować postępowanie Jakóba i nie znajdując narazie słów obrony, spytał nagle, jak człowiek, zdecydowany wypić do ostatka kielich goryczy.

— No, a kobiety?

— I wzory kobiet nie lepsze: Sara znęca się nad Hagarą, którą sama dała Abrahamowi; Rachel kradnie ojcu swemu bożki; Estera każe wieszać po śmierci Hamana dziesięciu jego synów małych, a nie mówię już o Noemi, o Rut. Ani jedna z nich nie przemawia do mego serca, do mojej fantazyi.

— Ale były dobre, kochające żony i matki — powiedział z rozmyślną złośliwością.

— To nie tytuł do bohaterstwa, wieczności i sławy; to zwykły obowiązek.

— A która go wypełnia? — zaśmiał się drwiąco.

— Każda kochająca.

Milczeli dłuższą chwilę oboje, wreszcie wstał i rzekł poważnie:

— Uczyń zadość mej jednej, jedynej prośbie.

Spojrzała mu w oczy zdziwiona.

— Proszę cię, Karolino, nie mówmy z sobą nigdy o żydach.

— Dobrze, ja nie zacznę.

— Ja tem mniej, bo proszę o to.

Przeszedł się kilka razy po pokoju i stanął we drzwiach, prowadzących do jej sypialnego pokoju, otwartych na oścież. Zajęta pozornie robotą, spojrzała raz i drugi na stojącego, wreszcie zarumieniona cała, odezwała się:

— Dlaczego tak stoisz i patrzysz?

— Podziwiam twoją sypialnię. W niej jest coś czarującego, co mnie więzi i zachwyca. To twoje łóżko biało zasłane; ten klęcznik czarny z obrazem świętym; ta umywalnia, z której idzie woń delikatnych perfum, wszystko to mówi o tobie, każdy sprzęt zdradza ciebie; wszędzie widzę ciebie i tylko ciebie.

— Proszę cię, odejdź, nie patrz, przymknij drzwi — prosiła.

— Już nie patrzę — mówił, zwracając ku niej twarz rozjaśnioną. — Przypomnienie martwych mebli jest mi niepotrzebne: ja zawsze i wszędzie widzę teraz ciebie i tylko ciebie.

— Znów poezya! — zaśmiała się z udaną wesołością.

— Cieszyłbym się, gdyby to była tylko poezya! — zawołał, siadając na swem dawnem miejscu — ale to prawda! Czy w dzień czy w nocy, ty jesteś zawsze przy mnie tylko inną, nie taką zimną, obojętną, drwiącą i surową. Twoje oczy nie błyszczą, jak zimny dyament. Twoje usta nie mają wyrazu sarkazmu; ty się mną nie brzydzisz, nie szydzisz ze mnie. Jesteś tak dobra, słodka, uprzejma, jak dla twej cioci. I taką widuję cię w mych marzeniach!

— Nieszczególne marzenia! — uśmiechnęła się.

— Jak dla kogo, ale dla mnie są one miłe, bardzo miłe.... I wiesz, Karolino, teraz żałuję przeszłości, a głównie naszego ślubu.

— Czyż cię prosiłam, abyś się żenił ze mną? — zawołała obrażona. — Trzeba było sobie znaleźć inną żonę!

— Gdybym przeszedł cały ten świat wzdłuż i wszerz, nie znalazłbym drugiej takiej, jak ty, ani ożeniłbym się z inną.

— Więc czego żałujesz? — spytała, nie odrywając oczu od roboty.

— Byłem wówczas ślepy, głuchy, niemy! Nie rozumiałem życia, nie znałem siebie; zdawało mi się, że jeśli wytknę sobie drogę: to pójdę nią aż do końca, nie zbaczając nigdy nigdzie. Zarozumiały o swoim rozumie, o swojej trzeźwości i praktyczności życia, podjąłem się ciężaru nad me siły. Teraz żałuję, bardzo żałuję, że nie postarałem się przed naszym ślubem zyskać twej przychylności, trochę serca, współczucia, przyjaźni: dziś byłbym może szczęśliwy!

— Alboż jesteś nieszczęśliwy? — zdziwiła się. — Masz książki, elektryczność, spokój, postępujesz we wszystkiem według twej woli; czegoż chcesz więcej?

— I ja tak myślałem — uśmiechnął się smutnie — ale życie uczy mnie czego innego. Ono mi mówi: Dlaczego ta twoja żona odpycha i odrzuca ciebie? Dlaczego ona nie dba o twoją pracę, o twoje smutki i radości? Dlaczego gardzi twoją rodziną? Dlaczego twoje dążenia i ideały ona depce nogami? Dlaczego na każdym kroku rozchodzą się nasze drogi, i co ja lubię, ona nienawidzi; co mi przykre, ona kocha? Dlaczego serce jej zamknięte dla ciebie, i nie wzruszą go żadne twe prośby? I te pytania dręczą mnie, męczą, niepokoją....

(Ciąg dalszy nastąpi).

wach bieżących a przedewszystkiem o zajściach z ostatnich czasów, poruszył w rozmowie z pewną wybitną osobistością pomiędzy innemi także kwestyę szkół i oświaty. Informator oddawał charakterowi i dobrym chęciom zmarłego świeżo kuratora okręgu naukowego wszelkie pochwały, tylko mu zarzucał brak energii w przeprowadzeniu jego planów. Niewątpliwie na ten brak energii wpływał stan jego zdrowia a znów na odwrót stosunki miejscowe i trudność, na jaką natrafiał w przeprowadzeniu zamysłów i projektów swoich, wpłynęła na stan zdrowia jego i przyspieszyła śmierć.

Na pytanie korespondenta, w jakich kołach Ligin natrafiał na opór, objaśniono go, że w ciele nauczycielskiem, rozpoczynając od zastępcy swego Dobrowolskiego, dawnej kreatury Apuchtina, na którego Apuchtin dotychczes przeważny wpływ wywierał. Dobrowolskij stał na czele gromady przeciwko Liginowi i przeciwko wszelkim zamiarom reform w szkole, mianowicie w kierunku większego uwzględnienia żywiołu polskiego, chociaż rzeczą jest wiadomą, że reform życzy sobie osobiście cesarz i że je popiera ks. Imeretyński. Dobrowolskij ma poparcie u wszystkich nauczycieli i profesorów, których sprowadził i zorganizował Apuchtin w falangę najzacietszych russyfikatorów. Wiadomo, że u Apuchtina to było myślą przewodnią, że powołując ludzi nawet na stanowisko profesorów Uniwersytetu, dyrektorów gimnazyów i nauczycieli, mało zwracał uwagi na ich kwalifikacye naukowe, bo wiedział, że tacy ludzie jemu wierniej służyć, jego rozkazy wykonywać a przeciwko wszelkim zmianom systemu oponować będą, ponieważ wprowadzenie choćby tylko prawidłowego systemu naraziłoby tych intruzów na niebezpieczeństwo utracenia intratnego stanowiska.

W obec tak zorganizowanego gremium profesorów wszystkich zakładów naukowych, począwszy od Uniwersytetu a skończywszy na nauczycielach szkół ludowych, znalazł się p. Ligin. Decyzye co do wykładu języka polskiego w szkołach wcale nie są wymysłem *Kraju* i on im też nie nadaje przesadnego znaczenia. Decyzye zapadły, skutkiem życzenia cara, wyrażonego w adnotacyach na znanym raporcie ks. Imeretyńskiego. Ale właśnie losy ich są dowodem, jak trudno przełamać system, gdy się ma do czynienia z zwartą falangą czynowniczej opozycyi. Niestety zaś społeczeństwo miejscowe niedostatecznie samo czuwa nad wykonaniem reform. Nikt tu nie wie, jakie właściwie wydano rozporządzenia, i jak one bywają wykonywane. A jednakże, gdyby od pierwszej chwili, gdy wiedziano o istnieniu rozporządzeń, rzecz tę badano, gdyby ojcowie rodzin, zainteresowani w tem, aby ich dzieci prawidłową pobierały naukę, sprawy tej dopilnowali, do ks. Imeretyńskiego na niewykonanie rozporządzeń skargi wnosili, opozycya ciała nauczycielskiego nareszcie musiałaby być złamaną.

Rezultat wrażenia, które wyniosłem z rozmów — pisze korespondent — jest tedy to, że w kołach decydujących istnieje zamiar przeprowadzenia reform na korzyść wykładu języka polskiego i literatury polskiej, że nietylko ks. Imeretyński pod tym względem ma dobre intencye, lecz miał je też zmarły kurator Ligin, że natomiast natrafiono w wykonaniu zamiaru na opór ciała nauczycielskiego z p. Dobrowolskim na czele. Jeżeli nowy kurator okręgu naukowego będzie człowiekiem, przyjętym temi samemi intencyami, będzie oczywiście musiał przedewszystkiem prosić o usunięcie szefa opozycyi Dobrowolskiego, inaczej przy największej energii nawet, rady sobie nie da.

„Nieprawdą jest — tak mówiła bardzo poważna osobistość ze świata naukowego — aby w systemie nauki nie chciano zaprowadzić żadnych zmian. Przedewszystkiem pomnożono zakłady naukowe; powstał w politechnice niesłychanie ważny dla nas zakład naukowy, udzielono pozwolenia na dużo naukowych zakładów prywatnych różnego typu, nareszcie potworzono przy zakładach rządowych klasy paralelne, tak, iż dziś dostęp do szkół młodzieży nie jest tak utrudniony, jak był jeszcze za Apuchtina. W ostatnich czasach zapadła też decyzya, aby przepisy co do wykładu języka polskiego, wydane przedewszystkiem dla gimnazyów rządowych, rozciągnąć na wszystkie szkoły realne i na wszystkie średnie naukowe zakłady prywatne. Zarządzenie to z pewnością posunie naprzód sprawę wykładu języka polskiego, bo w wykładach prywatnych oczywiście nie będą mu stawiali takiej opozycyi. Uzbroiwszy się tedy cokolwiek w cierpliwość i dopomagając własnem dopilnowaniem w przeprowadzeniu tego, co z góry nakazano, nie potrzeba zbyt pesymistycznie patrzeć na stosunki obecne. Nikt oczywiście nie twierdzi, aby one były świetne, ale jest zwrot ku lepszemu".

## Z Bułgaryi.

(Toast ks. Ferdynanda na cześć austryackiego P. Ministra handlu barona Calla. — Pogłoski o podróży ks. Ferdynanda do Konstantynopola. — Ks. Czartoryski w Sofii. — Pomnik cara Aleksandra II).

Podczas bankietu pożegnalnego w pałacu książęcym na cześć mianowanego austryackim Ministrem handlu, dotychczasowego austro-węgierskiego agenta dyplomatycznego w Sofii barona Calla, wzniósł ks. Ferdynand następujący toast:

Z uczuciem najżywszego ubolewania widzę cię, kochany panie baronie, po raz ostatni po latach wybitnej i pożytecznej działalności, jaką rozwijałeś tutaj w Sofii, u mojego stołu. Ale to ubolewanie łagodzi radość z powodu wyszczególnienia, jakie cię spotkało przez powołanie pana łaską Cesarską do Rady Korony, w której będziesz mógł zużytkować wiadomości nabyte długoletniem studyowaniem Wschodu. W najtrudniejszych i drażliwych czasach umiałeś pan zawsze sprawować swoją misyę w Bułgaryi z taktem i poczuciem sprawiedliwości i przez to pozyskałeś sobie najzupełniejsze nasze sympatye. Wdzięczna moja i przyjazna pamięć towarzyszy panu na nowe pańskie stanowisko. Wznoszę wraz z panem puhar na cześć i pomyślność pańskiego Dostojnego Władcy Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości Franciszka Józefa I.

*Pol. Corresp.* pisze: Wedle doniesienia otrzymanego przez nas z Konstantynopola rozeszła się tam pogłoska, że ks. Ferdynand złoży wkrótce wizytę sułtanowi. Ani w Sofii jednakże, ani w agencyi dyplomatycznej w stolicy tureckiej nie wiedzą nic zgoła o podobnym zamiarze księcia. Żdaje się, iż ma się w tym razie do czynienia z dowolną kombinacyą, wysnutą z wyjazdu agenta dyplomatycznego w Konstantynopolu p. Geszowa do Sofii i z audyencyi w Yildiz-Kiosku ks. Czartoryskiego, który złączony węzłami powinowactwa z ks. Ferdynandem bawił przed wyjazdem do Konstantynopola w stolicy bułgarskiej. Faktem jest jednakże, iż p. Geszow wyjechał do Sofii jedynie w interesach prywatnych, a ks. Czartoryski przybył do Konstantynopola celem zwiedzenia założonej przez niego na azyatyckim brzegu Bosforu kolonii polskich emigrantów. Sułtan wysłał na powitanie księcia na dworcu kolejowym jednego ze swoich adjutantów.

Komitet zajmujący się wzniesieniem w Sofii pomnika carowi Aleksandrowi II. postanowił rozpisać konkurs, w którym mogą wziąć udział artyści wszystkich narodowości. Pomnik, którego koszta preliminowano na 300.000 franków ma być wykończonym najpóźniej r. 1904.

## Z parlamentu angielskiego.

*(Telegram).*

**Londyn**, 31 stycznia.

Wczoraj otwarto nową sesyę parlamentu angielskiego odczytaniem w obu Izbach parlamentu mowy tronowej. W mowie tej powiedziano między innemi: Zakłócony w ostatnich czasach pokój w południowej Afryce, nie został do tego czasu niestety przywrócony, zresztą stosunki W. Brytanii do innych państw są przyjazne. Na moje wezwanie, aby stawić opór inwazyi południowo-afrykańskiej republiki i wolnego państwa Oranje do moich południowo-afrykańskich kolonij odpowiedział lud mój z pełnem poświęceniem się i z całym zapałem. Zgodnie z najszlachetniejszemi tradycyami dziejów naszego wojska, żołnierze mojej armii lądowej i marynarze wojsk morskich walczą po bohatersku. Głęboko jestem tem dotkniętą, iż wojna pochłonęła tyle cennego materyału ludzkiego, lecz z dumą i z najserdeczniejszem zadowoleniem mogę wskazać na ów zapał patryotyczny i pochodzącą z własnej inicyatywy lojalność, jaką okazali moi poddani we wszystkich częściach państwa wielkobrytańskiego, gdy chodziło o udział we wspólnej obronie interesów państwowych. Mam pełną otuchę, że nie bezowocnem będzie moje wezwanie, aby wytrwali w swoim patryotycznym zapale i podsycali go dopóty, dopóki nie zostanie zwycięsko ukończoną kampania, podjęta w imię utrzymania potęgi państwa i zabezpieczenia supremacyi w południowej Afryce.

Mowa tronowa wspomina dalej o zawarciu traktatu samoańskiego, a zapowiadając zaoczne powiększenie wydatków na wojsko w skutek militarnych operacyj w południowej Afryce tak powiada: Doświadczenia wielkiej wojny powinny dostarczyć władzom wojskowym wskazówek najdonioślejszego znaczenia. Jestem przekonaną, że parlament nie cofnie się przed żadnym wydatkiem niezbędnym, aby nasze uzbrojenia postawić na tym stopniu, jakiego domaga się ogrom naszego państwa. W czasie, gdy kilka innych państw dokłada wszelkich starań, aby rozwinąć swoje zbrojne siły na morzu i w tym celu nie tylko nie szczędzi żadnych ofiar, lecz ciągle je potęguje — nie osłabnie z pewnością działalność naszego parlamentu, podjęta celem podniesienia pogotowia floty brytańskiej i wzmocnienia obrony wybrzeży państwa naszego.

Izba gmin rozpoczęła wczoraj dyskusyę nad adresem w odpowiedzi na tę mowę tronową. Kilku mowców wyraziło przekonanie, że wojna była niezbędną i jest sprawiedliwą, a należy prowadzić ją aż do wywalczenia stanowczego zwycięstwa. Były minister wojny w gabinecie Gladstona i Roseberyego, Kampel-Bannerman ubolewał z powodu wybuchu wojny, wyraził się z uznaniem o waleczności wojsk, chwalił ochotników, iż tak chętnie spieszą na plac boju i zapytał się w końcu, z jakiego powodu armia wielkobrytańska musi być wzmocnioną w sposób tak nadzwyczajny, jak to zapowiada mowa tronowa? — W dalszym toku obrad Fitzmaurice z opozycyi przedłożył wnioski, wyrażający ubolewanie z powodu, iż rząd tak mało okazał znajomości rzeczy, przezorności i świadomości co do własnych sił zarówno w prowadzeniu spraw południowo-afrykańskich od r. 1895, jak i w przygotowaniach do wojny. Na tem obrady przerwano. Izba lordów przyjęła już wczoraj adres. W toku dyskusyi oświadczył lord Salisbury, że obecna chwila nie jest stosowną

---

15)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

*(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).*

VI.

(Ciąg dalszy).

Helena wracała do domu w landarze, obok Ludwiki Guilbert, na miejscu Iwony. Oto co zaszło i o czem myślała ciągle teraz w powozie: Ythier-Bourrel nadskakiwał Germanie z natrętną uprzejmością. Andrzej tymczasem wskoczył do angielskiego wózka w chwili, gdy ona z Ludwiką miały wsiadać i rzekł tonem oschłym:

— Chodź, Germano! Panny wracają z rodzicami!

Nie dodał ani słowa wytłómaczenia, ani powodu tego postępowania, które było dziwne tak samo jak ruch nerwowy, wzrok zazdrośny, prawie wściekły! A Germana, posłuszna, potulna, usiadła natychmiast obok niego.... Stało się to tak szybko, że chyba tylko Ludwika mogła zwrócić uwagę. Helena była pod wrażeniem niesmaku....

Siedząc naprzeciw rodziców, zmęczonych widocznie wycieczką, wracała zwolna do równowagi. Jechali ciężkim powozem, zostali więc na samym końcu dając się wyprzedzić innym. Słońce zachodziło zimnymi promieniami oblewając cały krajobraz. Przy pałacu La Roche ekwipaż stryja zatrzymał się u bramy i widziano Verniêra, który wysiadając, żegnał się ze wszystkimi posyłając specyalny ukłon do landary. Pani Dugast zwróciła uwagę Heleny na ten ukłon, który w jej usposobieniu obecnem pozostawił ją obojętną. Wiatr stawał się chłodny.

— Czy tobie, papo, nie zimno! — spytała Helena spostrzegając, że na twarzy pana Dugast ukazał się kurcz jakby od powściąganego bolu.

— Nie — odrzekł — jakiś ból przelotny. Już przeszło.

Pomimo, że się upierał, Helena podniosła mu kołnierz od paltota, mówiąc:

— Ojciec od jakiegoś czasu cierpi na serce, ale nie chce o tem wspominać doktorowi Hulin.... Mój papo! — dodała ujmując Ludwikę za rękę — czemubyśmy nie mieli korzystać z obecności tego miłego doktorka, którego tutaj widzisz?

Pan Dugast się bronił, utrzymując, że człowiek stary powinien mieć starego doktora: wierzy swojemu i będąc w Paryżu uda się do niego. Ale nie chcąc zrażać Ludwiki, zaczął jej prawić komplementa, dodając, że uznaje w niej szczęśliwą formę postępu, tę karyerę, w której najpiękniejsze zalety kobiece znajdą pole do popisu. Przypominał sobie, że kobieta-doktor to rzecz nie tak już nowa, bo kiedy był w Ameryce w 1852, widział tam pierwszą z nich, dzielną Elżbietę Blackwell, która gdy przechodziła, ludzie zbiegali się patrzeć na nią a ulicznicy obrzucali ją błotem; nie chciano jej wynająć mieszkania, bo jej obecność jako lokatorki złą sławę rzucała na dom....

Gdy mieli przejeżdżać przez osadę Hautneuil, pan Dugast kazał skręcić w bok, nie życząc sobie wpaść w całe mrowisko tłumu z fabryk okolicznych, pomiędzy ludzi po największej części pijanych. W Hautneuil odbywał się festyn, słychać było śpiewy, muzykę, tańce i gwary. Nieszczęsne miejsce wypoczynku i rozrywki dla biednych robotników, miejsce zepsucia dla mężczyzn i kobiet! „Woda zła w Moranges. Trzeba się napić wina!" Oto była odpowiedź tych, których pan Marceli Dugast namawiał, żeby unikali tego miejsca zepsucia i pokus. Pomimo jednak, że nie wjechali w sam środek rozbawionego tłumu, spotykano oddzielne grupy, patrzące zuchwale na powóz i siedzące w nim osoby. Rzucano do powozu confetti i pełno było drwin i śmiechu....

Późno w nocy Helena siedziała w oknie swego pokoju dnia tego, rozmyślając. Ludwika odjechała tak jak była postanowiła, wracając do swoich obowiązków w szpitalu. Tak mało były z sobą! dzień był za krótki, aby sobie powiedzieć wszystko co miały na myśli. A ileż to przedmiotów było jeszcze do rozmowy! Helena czuła wzrok przyjaciółki na sobie podczas gdy rozmawiała z Vernièrem, czuła go także, podczas owego wybuchu Andrzeja i widziała jak usunął się, pełen delikatności.

Co ona właściwie miała o tem sama myśleć? Uważała już niejednokrotnie za wielką poufałość pomiędzy bratem a Germaną. Wiedziała, że kuzynka jej była płocha, oddana jedynie przyjemnościom, pełna bałwochwalczej czci dla własnej swojej ładnej osóbki, wiedziała, że małżeństwo dla niej przedstawiało wyłącznie nowy rodzaj zabawy, podarunki, tualety... Wszystko to nie było nic ważnego — wada wychowania przez ciotkę nie mającą żadnej powagi. Tak, była płochą, lalką, roztrzepaną, Du Marty nie powinien był tolerować takiego postępowania... ale przecież nic złego nie było? Och, nie! Andrzej jest uczciwym człowiekiem! A przecież była niespokojna!

Walczyła ze swojemi podejrzeniami, starając się je rozproszyć, gdy nagle, w alei oświeconej jasno światłem księżyca, zobaczyła jakąś postać, skradającą się ostrożnie. Postawa, ubiór idącego — wahała się przyznać — odwrócił się... poznała Andrzeja! Alea prowadziła do parku la Chesnaye, do pawilonu.... Germana! Pawilon zdala od pałacu, zdala od służby.... Du Marty był nieobecny!... Coś jej się w piersiach uniosło, o mało nie krzyknęła. A więc to była prawda, to prawda! brat jej popełniał taką podłość.... a wczoraj jeszcze ściskał rękę du Marty!... Stała bez siły, jakby zahypnotyzowana, jak we śnie ohydnym....

Czas jakiś upłynął. W ciszy nocnej, wśród martwych przedmiotów, Helena także jakby martwiała.... Nagle, w sąsiednim pokoju ozwał się odgłos jakby upadku, potem kroki, otwieranie drzwi i nareszcie krzyk straszny, rozdzierający. Helena poznała głos matki i wybiegła.

— Doktora! doktora! Biegnij prędko! Dzwoń! Ach! mój Boże! mój Boże!

I podczas gdy pani Dugast na pół przytomna wbiegała napowrót do pokoju męża rzucając się na leżące na ziemi ciało, Helena, idąc za nią, ujrzała jak głowa ojca, uniesiona w górę przez matkę, opadała na dół bezwładna....

— Ojcze! ojcze! słyszysz mnie!

Tragiczne milczenie.... Anewryzm serca?....

Pani Dugast, bełkocąc opowiadała córce: Wstał, mówiąc, że nie może oddychać.... potem podniósł rękę do serca, powiedział: „Ach, mój Boże!..." i upadł na ziemię....

Ach! owe wzruszenia dni ostatnich!...

Matka wołała Andrzeja, wzywała doktora.

Helena, jak obłąkana wybiegła.... Andrzej? Spostrzegą jego nieobecność, będę go szukać, odkryją wszystko.... Niewiedząc sama dobrze co czyni, pobiegła w aleję, znalazła otwarte drzwiczki łączące ogrody i z bijącem mocno sercem dopadła pawilonu, stukała w drzwi i wołała:

— Andrzeju! Andrzeju!

Firanka u jednego z okien odchyliła się i Germana zapytała co się stało, ale Helena wołała ciągle:

— Andrzeju! Andrzeju!

— Co sobie myślisz? nie ma go tutaj! — odrzekła Germana głosem drżącym.

Wtedy dopiero stanowczo Helena rozkazała:

— Powiedz mu, że ojciec umiera! prędko, lekarza!

Ozwały się dwa wykrzykniki, ruch w pokoju.... Ona tymczasem puściła się z powrotem w takim stanie umysłu, że nie wiedziała już czy jej się śni, czy to straszna rzeczywistość....

Dom zastała wzburzony, służbę biegającą w przerażeniu.... U drzwi pokoju ojca Helena zastaje pana Pierron, który milcząc otwiera jej ramiona i widzi z progu, w pokoju, matkę klęczącą we łzach, a ojca na łóżku wyciągniętego w strasznej sztywności śmierci....

(Ciąg dalszy nastąpi).

do krytyki. W takim czasie, jak obecny, powinni wszyscy połączyć się, aby wyzwolić kraj z położenia, w jakim się znajduje, a które zagraża przyćmieniem blasku jego świetności i uszczupleniem jego dzierżaw. — Lord Rosebery z opozycyi liberalnej zaznaczył, iż całe postępowanie rządu będzie kiedyś przedmiotem surowej krytyki; mowca wstrzymuje się na razie od podobnej krytyki, a chce tylko wiedzieć, co rząd zamierza nadal czynić. Na tem obrady przerwano.

# KRONIKA

*Lwów, 31 stycznia.*

— **Nabożeństwa dziękczynne** na intencyę Najj. Pana odbyły się dzisiaj, 31 b. m., staraniem tercyanów tutejszych szkół średnich, za polepszenie ich bytu materyalnego w skutek regulacy płac.

Msza św. obrz. rzym. kat. odbyła się w kościele OO. Karmelitów o godzinie 8 rano, zaś Msza św. obrz. gr. kat. w cerkwi Wołoskiej o godzinie 9 rano.

— **Sejmik relacyjny.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Celem złożenia sprawozdania z naszych czynności poselskich w Sejmie i w Radzie państwa mamy zaszczyt zaprosić pp wyborców z kuryi większych posiadłości b. obwodu tarnopolskiego na 12 lutego b. r do Tarnopola na godzinę 3 po południu do sali Rady powiatowej.

*Michał Garapich. Eustachy Zagórski. Jan Vivien.*

— **Z Uniwersytetu.** P. D. Feuereisen, kandydat adwokacki, rodem z Bestwinki, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

(*ż*) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. Pan Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów słnżbowych: inspektora Mieczysława Langa z kierownictwa budowy w Wolsbergu do kierownictwa budowy w Tryeście, a starszego rewidenta Antoniego Bogdanowicza z dyrekcyi stanisławowskiej do kierownictwa budowy w Karlsbadzie, oraz mianował komisarza budownictwa Tomasza Łodzińskiego, zastępcę naczelnika sekcyi konserwacyi Jarosław II, naczelnikiem sekcyi konserwacyi w Skolem. Nakoniec zamianowany został na podstawie poprzednio ogłoszonego konkursu, oficyał Józef Dubieński we Lwowie, zastępcą naczelnika oddziału komercyalnego przy lwowskiej dyrekcyi kolejowej.

— **Stan wód w kraju.** Z departamentu technicznego dla budowli wodnych c. k. Namiestnictwa komunikują nam: W dalszym ciągu podanych wiadomości o stanie wód i zatorach na główniejszych rzekach krajowych, donosimy co następuje:

Na Wiśle: Stan zatoru pod Krakowem (klm. 83) niezmieniony, ale lody mięką i woda opadła do 165 ctm. według wodoskazu podgórskiego, więc prawie o 2 m.

Natomiast od klm. 97 zsunęły się lody aż po Niepołomice (klm. 105) nie tworząc zresztą zatoru. Pod Popędzynką u ujścia Raby woda wzniosła się 29 stycznia do 335 ctm. według miejscowego wodoskazu.

Poniżej lody stoją i sytuacya niezmieniona. Niebezpieczeństwo na razie nie grozi.

Na Sanie lody stoją, wzniesione pod Niskiem i Radomyślem do 415 ctm., ale mięką i nieznacznie opadają.

Na Dniestrze między Rozwadowem a Żurawnem i poniżej lody stoją przy stanach: 135 ctm. w Zaleścach, 160 ctm. w Haliczu i 35 ctm. w Niżniowie, wedle miejscowych wodoskazów.

Stan obecny nie jest groźny.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we środę, dnia 31 b. m, pogadanka „o sprawach bieżących". Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Wydział** Towarzystwa spiewackiego „Echo" zawiadamia swych członków czynnych, że koncert odbędzie się nieodwołalnie 10 lutego b. r. i prosi o regularne uczęszczanie na próby wtorkowe i piątkowe.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 1 lutego, wykładać będą: w Instytucie chemicznym, ul. Długosza 6, od godziny 5 do 6 dr. E. Porębowicz „O poezyi ludowej polskiej i obcej";

w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 6 do 7 dr. B. Gubrynowicz „Poezya polska w dobie odrodzenia (wiek XVI)";

W piątek, 2 lutego, w szkole im. Staszica, ul. Skarbkowska 45, od godziny 5 do 6 wieczorem dr. Z. Próchnicki „O austryackiej Radzie państwa";

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, od godziny 5 do 6 dr. J. Siemiradzki „Geologia historyczna".

W sobotę, dnia 3 lutego, w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 5 do 6 T. Pini „Zygmunt Krasiński, jego życie i dzieła";

tamże, od godziny 6 do 7 dr. L. German „O Fauście Goethego";

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, od godz. pół do 8 do pół do 9 dr. I. Zakrzewski „O prądzie elektrycznym".

— **Konkurs.** C. k. Namiestnictwo w Wiedniu rozpisało konkurs na jeden posag w kwocie 1.480 koron z fundacyi ustanowionej przez nieznajomego dobroczyńcę z okazyi zaślubin Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężniczki Gizeli z Jego Królewską Wysokością Księciem Leopoldem Bawarskim.

O posag ten ubiegać się mogą będące narzeczonemi biedne i zasługujące na to córki lub sieroty po urzędnikach państwowych jednej z gałęzi służbowych, podlegających Ministerstwu spraw wewnętrznych, którzy bądź pozostają w czynnej służbie państwowej, bądź do końca życia lub jako pensyoniści temu Ministerstwu podlegali. Nadanie tego posagu nastąpi w dniu 20 kwietnia b. r., jednak wypłacenie nastąpi dopiero po zawarciu związków małżeńskich, przyczem wyznacza się obdarowanej termin do zawarcia tych związków do końca października 1900 r.

Do podań dołączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności; dowody narzeczeństwa, wreszcie dowód, że ojciec petentki w jednej z powyżej wymienionych gałęzi służy lub służył.

Podania wnieść należy najdalej do końca lutego b. r. do c. k. Namiestnictwa w Wiedniu. O ileby niemożebnem było przedłożenie dowodu, że petentka jest narzeczoną, podać przynajmniej należy nazwisko i charakter narzeczonego.

(*ż*) **Konkursa.** Ministerstwo kolejowe rozpisało w numerze czwartym Dziennika urzędowego konkurs na dwie posady naczelników sekcyi konserwacyi kolei a mianowicie w Nowym Sączu II. i w Chabówce, z tem nadmienieniem że siedziba dotychczasowej sekcyi w Nowym Targu przeniesioną zostanie do Chabówki. Do obydwóch tych posad przywiązaną est VII. ranga służbowa.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** W piątek zeszłego tygodnia odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa prawniczego. Zgromadzenie zagaił prezes JE. dr. Aleksander Tchorznicki dłuższem przemówieniem, w którem na wstępie podniósł straty, jakie Towarzystwo poniosło w roku ubiegłym przez śmierć swych członków honorowych JE. dr. Edwarda Rittnera i JE. dr. Franciszka Smolki. W krótkich a nader gorących wyrazach skreślił prezes Towarzystwa sylwetki tych dwóch mężów stanu, którzy żywo interesowali się losami lwowskiego Towarzystwa prawniczego a w jego życiu nieraz czynny udział brali. Przedstawiając działalność Towarzystwa prawniczego w roku ubiegłym wyraził prezes serdeczne podziękowanie pp. prof. dr. Ochenkowskiemu i dr. Tillowi za ich trud i poświęcenie, z jakiem oddali się w ciągu minionego roku urządzaniu odczytów i pogadanek naukowych i zakończył swe przemówienie wezwaniem do młodszych członków Towarzystwa, aby jak najczynniejszy brali udział w odczytach i pogadankach naukowych, przez Towarzystwo urządzanych. Miejmy nadzieję, że to wezwanie prezesa Towarzystwa znajdzie posłuch wśród naszej młodej palestry i przyczyni się do rozbudzenia w niej ducha i zamiłowania dla nauki prawa.

Z kolei zajęło się walne zgromadzenie bieżącemi sprawami administracyjnemi. Po przyjęciu zamknięcia rachunków za rok 1899 uchwalono budżet na rok następny, tudzież odnowiono układ z redakcyą *Przeglądu prawa i administracyi.* Wielkiej doniosłości dla przyszłego rozwoju Towarzystwa uchwałę, powzięło walne zgromadzenie, ustanawiając fundusz na utrzymanie stałego funkcyonaryusza kancelaryjnego, który codziennie w oznaczonych godzinach będzie urzędował w lokalu Towarzystwa. Uchwała ta ma głównie na celu ułatwić członkom Towarzystwa korzystanie ze zbiorów bibliotecznych. Poczem przystąpiło walne zgromadzenie do wyboru prezesa i siedmiu członków wydziału w miejce ustępujących. Prezesem wybranym został ponownie JE. dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki; w skład wydziału weszli dr. Aleksander Balko, dr. Antoni Dzięndzielewicz, dr. Władysław Ochenkowski, Karol Porschiński, dr. Rudolf Różycki, dr. Leonard Mahl i Włodzimierz Zygadłowicz.

— **Z karnawału.** W Dublanach odbył się dnia 27 b. m. wieczorek, urządzony staraniem uczniów tamtejszej wyższej Szkoły rolniczej, na który przybyło wiele osób ze Lwowa i okolicy. Tańce pełne życia i niezrównanej ochoty, właściwej wiejskiej tylko zabawie, pod wodzą p. Brochockiego, zakończyły się dopiero o godzinie 8 rano.

— **Tow. prawnicze lwowskie.** Dnia 1 lutego 1900 (we czwartek) o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3), drugi wykład dr. Aleksandra Dolińskiego p. t.: „O najnowszym regulatywie spółek akcyjnych, w porównaniu z dotychczasowem ustawodawstwem austryackiem i kodeksem handlowym niemieckim".

— **Mianowania.** P. Adolf Chulawski, urzędnik kolei państwowych w Wiedniu, posunięty został w drodze nadzwyczajnego awansu do VIII rangi służbowej.

— **Wiec organistów.** W poniedziałek i wtorek obradował w sali Towarzystwa robotników chrześciańskich „Jedność" ogólny wiec galicyjskich organistów, na który przybyło około 60 organistów i diaków, oraz kilku księży. Celem wiecu było polepszenie doli tych funkcyonaryuszy kościelnych i pewnego ustalenia ich bytu.

Obrady zagaił p. Łucyk, poczem wybrano prezydyum w osobach ks. Kisielewskiego, T. Flaszy i J. Połotniaka.

Komisya wykonawcza złożyła sprawozdanie z dotychczasowych swych czynności, której działalność ograniczyła się na razie na wygotowaniu i wniesieniu do Sejmu petycyi organistów i diaków.

Petycya ta nie została jednak dotychczas załatwiona.

Następnie delegat na zjazd organistów w Wiedniu ks. Flasza złożył sprawozdanie z obrad tego zjazdu; poczem p. Łucyk referował sprawę stabilizacyi organistów. — Po dłuższej dyskusyi zgodzono się ostatecznie na to, aby projekt wypracowany przez p. Łucyka rozesłać do wszystkich ordynaryatów biskupich do bliższego rozpatrzenia.

Po uchwaleniu powyższej rezolucyi, zajmowano się innemi sprawami; jak sprawą wykształcenia zawodowego, domagając się wprowadzenia egzaminów organistowskich i t. p. i wybrano osobną komisyę, która ma się zająć wykonaniem tych uchwał.

W końcu odczytano telegramy z życzeniami, poczem wiec zamknięto.

W poniedziałek wieczorem byli wszyscy organiści i diaki w teatrze na przedstawieniu „Lalki", operetki Audrana, gdyż dyrekcya teatru ofiarowała dla wszystkich bezpłatne miejsca.

— **Galicya w Paryżu.** (*w. s.*) Właściwym twórcą galicyjskiego pawilonu przemysłu artystycznego, przeznaczonego na międzynarodową wystawę w Paryżu, którego wystawa otwartą została wczoraj we Lwowie w osobnym budynku, wzniesionym na placu Halickim przed t. zw. pałacykiem Biesiadeckich, jest p. Edgar Kováts, radca cesarski i dyrektor c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem. Nie od rzeczy przeto będzie, jeśli poświęcimy kilka słów człowiekowi, który od kilku lat pracuje nad tem, aby rodzimy pierwiastek artystyczny ludu naszego utrzymać i rozwijać dalej, aby sztuce ludowej, przejawiającej się na wschodzie kraju w artystycznych wyrobach huculów, na zachodzie zaś w pięknych wyrobach zakopańskich górali nadać prawo obywatelstwa.

P. Edgar Kováts, syn posła do Rady państwa i do Sejmu krajowego, żołnierza wojsk polskich z roku 1831, urodził się w roku 1849 w Karapczyjowie na Bukowinie. Ukończywszy szkołę średnią w Czerniowcach, przebywał najpierw przez jeden rok we Lwowie, gdzie uczęszczał na tutejszą Politechnikę, następnie udał się do Wiednia, gdzie również przez jeden rok kształcił się na tamtejszej Politechnice i w Akademii sztuk pięknych. Z Wiednia wyjechał do Zurychu, gdzie studyował na Politechnice pod kierunkiem sławnego profesora Gotfryda Sempera. W roku 1872 powrócił z mistrzem swoim Semperem do Wiednia, gdzie wraz z nim przy Dworze Cesarskim opracowywał plany obu Muzeów dworskich, teatru dworskiego i Dworu samego koło Ringstrasse. Następnie opracowywał wraz z Hasenauerem plany zameczku myśliwskiego ś. p. Cesarzowej Elżbiety w Lainz, a ostatecznie z Ferdynandem Kirschnerem części Zamku Cesarskiego jako rekonstrukcyę dawnej budowy Fischera Erlachera. Również restauracya kościoła Mariahilf jest jego dziełem. Wbrew woli rozmaitych wpływowych osobistości i opinii prasy opuścił w r. 1895 stolicę Państwa, a powróciwszy do Galicyi, zabrał się do pracy, celem użycia swoich doświadczeń na pożytek kraju. Tutaj jednak ze względu na to, że kraj nasz biedny, a sumy, jakie poświęcają na architekturę, są nader małe i skąpe, nie mógł spożytkować tych, w ciągu lat mozolnej pracy nabytych doświadczeń inaczej, jak ucząc, zamiast budować. Wkrótce poznawszy w nim człowieka o niezwykłych zdolnościach, powierzono mu kierownictwo szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem. W ostatnich czasach odznaczony został złotym krzyżem zasługi z koroną, a z okazyi 50-letniego Jubileuszu Najj. Pana, otrzymał tytuł radcy cesarskiego. Z tej epoki, jako jego pracę, oprócz tego, co szkoła zakopańska przez ten czas wykonała, wymienić należy dzieło p. t. „Sposób zakopański", napisane w trzech językach: polskim, niemieckim i francuskim, ozdobione 24 tablicami, zawierającemi wzory dekoratywnego tworzenia na podstawie pierwiastków zakopańskiej sztuki. Jeden egzemplarz tego dzieła, oprawny w okładki, które są zrobione z różnobarwnych skór, wycinanych w ornament i wkładanych, znajduje się na obecnej wystawie. Rysunek do tych okładek podał p. Zubrzycki, architekt z Krakowa. Okładki te wyszły z pracowni introligatorskiej p. Jahody w Krakowie i są nadzwyczaj pięknie i gustownie wykonane w sposobie zakopańskim,

Wkrótce mają się pojawić na tutejszej wystawie pawilonu galicyjskiego wyroby lwowskiej stacyi ceramicznej i kominek wyrobu p. Lewińskiego, który wzkonany będzie w sposobie zachodnio-galicyjskim.

Przez cały dzień wczorajszy zwiedziło pawilon 221 osób, zachwycając się wyrobami, które mają rzucić nowy blask na imię polskie w świecie, przynosząc chlubę ich twórcom.

— **Fryderyk Kratter** powrócił z Krakowa do Lwowa i zgłosił się u sędziego śledczego. Kratter przybył do Lwowa za listem żelaznym. Wygląda bardzo nędznie.

— **Śluby.** W kościele św. Mikołaja we Lwowie odbył się w dniu 20 b. m. ślub pani Zofii z Hupertów z dr. Eugeniuszem Achinger-Barwińskim.

W dniu 27 b. m. odbył się w kościele parafialnym w Więcławicach, w Królestwie Polskiem, ślub p. Janiny Berezowskiej, córki Konstantego i Józefy, z p. Szczęsnym Tokarzem, urzędnikiem komory austryackiej.

— **Pogrzeb** ś. p. Oskara Widmanna odbył się wczoraj o godzinie 3 po południu przy ogromnym udziale publiczności. Wóz żałobny poprzedzał rydwan, na którym złożono liczne wieńce od rodziny, przyjaciół i kolegów. Za karawanem szła rodzina, potem pedele nieśli berła akademickie, okryte żałobą, dalej senat akademicki z rektorem dr. Abrahamem, wielu radnych, liczny zastęp lekarzy, oraz wiele publiczności. Nad grobem przemawiali imieniem Uniwersytetu prof. dr. Prus, imieniem kraj. Rady zdrowia prof. dr. Czyżewicz, a imieniem gal. Towarzystwa lekarzy dr. Uhma.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Maryanna z Matczyńskich Trojacka, blisko stuletnia staruszka, znana patryotka polska, której dom zawsze był otwarty dla potrzebujących wsparcia i pomocy.

W Buszkowicach, pod Sandomierzem, Henryk Czaplicki, właściciel dóbr Rosochy.

We Wrzącowicach, Hipolit Zabłocki, b. obywatel z Wołynia, uczestnik powstania z r. 1863, w 58 roku życia.

W Warszawie, Gabryela z Verbrügghenów Piątkowska, żona znanego artysty-malarza Henryka Piątkowskiego. Zmarła była Belgijką i liczyła 46 lat.

W Sandomierskiem, Lambert Neumark, właściciel wsi Kocmierzów. Zmarły był zamiłowanym romanistą i autorem kilku studyów krytycznych z zakresu literatury rzymskiej.

— **Pożary.** W Międzygórzu, w stajni dworskiej, własności Salamona i Schulima Lerchenfeldów, wybuchł około godziny pierwszej w nocy w dniu 16 b. m. pożar, który zniszczył dwie stajnie, narzędzia rolnicze i gospodarskie, oraz 31 sztuk bydła. Szkoda wynosi około 7260 koron. O podpalenie podejrzanym jest Falek Nappe, izraelita z Rożniowa, który został aresztowany.

W Kądzielnicy, w powiecie wadowickim, wybuchł w dniu 12 b. m. w nocy pożar, który zniszczył sterty owsa i stodołę z młocarnią i młynkiem. Ogień był podłożony. Znaleziono bowiem pudełko spalonych zapałek i kupkę drzewa Sprawcy dotychczas nie wyśledzono. Szkoda wynosi 14.000 K.

W Rudańcach w dniu 19 stycznia b. r. zniszczył pożar chatę i zabudowania gospodarskie wraz z całą krescencyą tamtejszego gospodarza Iwana Smaby i stodołę Maryi Bartosz. Rodpalacza Wasyla Barana aresztowano.

W Rokosie padły ofiarą płomieni w dniu 17 b. m. dom mieszkalny i stodoła Jakóba Neumana. Ogień powstał w skutek źle urządzonego komina.

— **Pożar cerkwi.** W Bednarce, pow. gorlickiego, wybuchł w dniu 1 stycznia b. r. wewnątrz cerkwi pożar, który zniszczył doszczętnie całą cerkiew wraz z inwentarzem. Pożar wybuchł w skutek zapuszczenia iskry z kadzielnicy w czasie południowego nabożeństwa. Szkoda na razie nieobliczona, jednak cenę ubezpieczenia w kwocie 2225 zł. znacznie przeniesie.

— **Zagadkowa śmierć.** Dnia 27 b. m. znaleziono po południu w potoku na polach prałkowieckich pod Przemyślem w głębokości zaledwie 30 ctm. zwłoki niejakiego Aby Rathhausa, rodem z Przemyśla, liczącego 75 lat, żonatego, leżącego twarzą na dół. Zwłoki odstawiono do kostnicy na cmentarzu, zaś dochodzenie ze względu na zagadkową na razie śmierć Rathhausa, który żył z jałmużny tylko, wdrożono.

— **Wypadek w kopalni.** Dnia 24 b. m. o godzinie 8 rano uderzyła wytrącona w skutek usunięcia się pokładu węgla podpora drewniana w podziemnych chodnikach kopalni węgla w Jaworznie tak silnie zatrudnionego tamże górnika Józefa Kozakiewicza, że tenże zginął na miejscu.

— **Dziecko podpalaczem.** W wiosce Kraubok, w Styryi, w ostatnich czasach wybuchał kilkakrotnie pożar, zawsze podłożony zbrodniczą ręką. Obecnie udało się wykryć żandarmeryi zbrodniarza w osobie 13-letniego chłopaka Macieja Steinera.

## Notatki literacko-artystyczne.

**„Goplana".** Trzecie i jak głosi afisz ostatnie w tym sezonie przedstawienie tego wspaniałego dzieła Żeleńskiego odbędzie się jutro, we czwartek. Publiczność, która na obu pierwszych przedstawieniach szczelnie wypełniła widownię teatralną, da zapewne dowód i tym razem, że u nas umieją ocenić zasługi swojskich kompozytorów i artystów, oraz usiłowania dyrekcyi w wystawieniu tak bezsprzecznie trudnej opery.

Już na drugiem przedstawieniu czuć było zresztą większe zgranie się orkiestry i dokładniejsze traktowanie zespołów, co daje nadzieję, że melomani wyjdą jutro zadowoleni z przedstawienia „Goplany“.

---

**Pomnik,** wystawiony w kościele Panny Maryi w Toruniu, szwedzkiej księżniczce Annie z królewskiego domu Waza, zmarłej w Toruniu, córki króla szwedzkiego Jana III i siostry Zygmunta III, króla polskiego, który panował od r. 1587—1632, znajduje się w lichym stanie — jak donosi *Gazeta Toruńska*. Aby pomnik ten odrestaurować, zbierają kobiety w Szwecyi na cel ten składki. Królowa szwedzka złożyła 200, następczyni tronu 50 koron.

---

**Muzyka polska na wystawie paryskiej.** Pisma warszawskie donoszą, że podczas wystawy powszechnej w Paryżu urządzi p. Emil Młynarski trzy lub cztery koncerty symfoniczne, na które się złożą utwory kompozytorów naszych dawnych i nowych. Będzie to zatem historya muzyki polskiej. Koncerty będą urządzane w sali Châtelet z orkiestrą Colonne'a.

Nadto dyrektor Młynarski ma zamiar wystawienia w Wielkiej Operze jednej z oper Moniuszki, z udziałem naszych najcelniejszych sił śpiewackich. Jeżeli ten pomysł się ziści, natenczas Paryż ujrzałby operę Moniuszki w interpretacyi pp. Reszków, Kruszelnickiej, Korolewiczównej, Grąbczewskiego i innych śpiewaków polskich.

---

**Z literatury ekonomicznej.** W głośnym wiedeńskim przeglądzie ekonomicznym: *Zeitschrift für Volkswirtschaft, Socialpolitik und Verwaltung*, wydawanym przez takie powagi naukowe, jak obecny P. Minister skarbu Eugeniusz Böhm-Bawerk, jak Karol Teodor Inama-Sternegg i Ernest Plener, zamieścił młody ekonomista polski dr. Stanisław Grabski ciekawą rzecz z dziedziny historyi ekonomiki polskiej, mianowicie rozprawę p. t.: „Der polnische Nationalökonom Graf Friederich Skarbek“. Autor rozbiera poglądy ekonomiczne hr. Fryderyka Skarbka i porównywa je z zapatrywaniem ekonomistów angielskich, niemieckich i t. d., oraz wyjaśnia różnice z uwzględnieniem specyalnych stosunków narodu, którego hr. Skarbek był synem.

---

**W Paryżu** wielkie wrażenie wywarło postanowienie prezydenta gabinetu i kierownika ministerstwa spraw wewnętrznych p. Waldeck-Rousseau nakazujące natychmiastowe usunięcie z afisza teatru Athenée komedyi przedstawionej przed kilku dniami p. t.: „L'Homme à l'oreille coupée“. Chodzi tam całkiem o co innego, niż o ucho! Sztuka ma być w najwyższym stopniu nieprzyzwoita. Poważna prasa wyraziła swoje oburzenie zaraz po premierze. Komedya uzyskała pozwolenie cenzora, któremu wytoczono śledztwo dyscyplinarne.

---

**Nowe pismo** prowincyonalne rozpoczęło świeżo swój żywot w Galicyi. Jest niem *Tygodnik Samborsko-Drohobycki*, którego pierwszy numer ukazał się w dniu 28 b. m. Program nowego pisma obejmuje politykę, sprawy społeczne i ekonomiczne; jako wydawca i odpowiedzialny redaktor podpisany Józef Albin Kunde.

---

**„Ateneum“** warszawskie w zeszycie styczniowym rozpoczęło druk obszernej powieści p. Sewera Maciejowskiego p. t.: „Ponad siły“, osnutej na tle ostatnich wypadków galicyjskich.

---

**Repertuar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we środę po raz pierwszy „Jarmark małżeński“, krotochwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego, tłómaczył Jarosław Pieniążek.

We czwartek po raz trzeci i ostatni w tym sezonie: „Goplana“, opera romantyczna w 3 aktacha 6 odsłonach Władysława Żeleńskiego, słowa Ludomiła Germana. Trzeci występ Jadwigi Camilowej, oraz występ Teresy Arklowej, Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W piątek o godzinie 3 po południu po raz 20 „Cyrano de Bergerac“, komedya romantyczna w 5 aktach Edmunda Rostanda.

W piątek o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 18 „Lalka“, operetka w 4 aktach Audrana.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej po raz 10 „Sybir“, sztuka narodowa w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy i ostatni w tym sezonie: „Traviata“, wielka opera w 4 aktach Verdiego z panną Bohus w partyi Violetty. Występ Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kontrolor wagonów sypialnych“, krotochwila w 3 aktach Aleksandra Bissona; zakończy „Wujaszek Alfonsa“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzeci i ostatni w tym sezonie „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina, Józefa Szymańskiego. W partyi Jadwigi wystąpi panna Zdzisława Zawiłowska.

W poniedziałek po raz drugi „Jarmark małżeński“, krotochwila w 3 aktach Okonkowskiego.

Najbliższemi nowościami będą:

„Potęga ciemnoty“, sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja;

„Dolli“, komedya w 3 aktach Christiernsona w przekładzie M. Sachorowskiego i

„Kordyan“ Słowackiego.

---

# LISTY PARYSKIE.

(Ogród Luksemburski w poezyi kabaretowej. — Wyjazd skazańców. — Wyczyszczenie Francyi. — Patryotyzm a wystawa. — Prorok we własnej ojczyźnie. — Pałac kostiumowy. — Ogólny podział wystawy. — Czy wystawy są użyteczne? — Wystawa jako czynnik społeczny i pokojowy. — Damy z Towarzystwa a dobroczynność. — Damy a literatura. — Un peu en faut, pas trop n'en faut. — Michelet romantykiem.

Piękny ogród luksemburski nareszcie oddanym został napowrót młodocianej i wesołej publiczności, którą częściowo wyrugowały zeń piki straży wojskowej pilnującej wejść do sądu państwowego. I pocieszą się śpiewacy z Cabaret des Arts, którzy w następujących pieniach opłakiwali niekorzystną zmianę:

*....Un cuirassier, le sabre au clair*
*Orne la statue de Banville*
*Et près du buste de Murger*
*On a mit les sergeants de ville....*

*....Tout cet attirail superflu*
*C'est pour sauver la République*
*C'est encore un méfait de plus*
*A l'actif de la Politique.*

Wszystko na świecie ma swój koniec, więc też i proces spiskowy przed tutejszym sądem państwowym skończył się nareszcie, a skończył się w pośród tej samej głębokiej obojętności, z jaką publiczność paryska traktowała cały przebieg procesu, który byłby prawie przeszedł niepostrzeżenie, gdyby dziarski bohater z kasarni w Reuilly nie był rozweselił go kilkoma skandalikami. Mógł sobie pozwolić Déroulède na ten zbytek, wiedząc dobrze, że kary wymierzone mu trzykrotnie za wymyślanie sędziom zleją się z karą ostateczną, którą zakończy się proces spiskowy. Dopiero epilog tej tragikomedyi zatytułowany „Wyjazdem skazańców“ zainteresował żywo publiczność. Opowiadano sobie najmniejsze szczegóły ich przeprawy: w jakich tużurkach i w jakim humorze wsiadali do wagonu, powtarzano każde ich słowo, podawano *menu* ich obiadów i śniadań. Widząc, że uwaga wszystkich skierowaną jest ku nim, trzej skazańcy z pewną kokieteryą starali się uwydatnić swój szczególny charakter polityczny, Jules Guérin w obec interwiewerów czyhających na każdej stacyi, ani na chwilę nie wypadł ze swej roli znakomitego antisemity i z przyjemnością wracał do najchlubniejszego epizodu swego życia, awantury z twierdzą Chabrol. Z wielką też satysfakcyą widział, że cała jazda do Clairvaux odbywała się z tym samym programem, jaki przed laty niespełna 10 zastosowano z młodym księciem Orleańskim. Dowiedziawszy się, że przeznaczono mu tę samą celę więzienną, w której siedział książę, zawołał z dumą: „To mi się wszakże należało!“ — Déroulède natomiast i Buffet, skazani na wygnanie, wcale nie byli zadowoleni, że transportowano ich zagranicę wspólnie tym samym pociągiem, a nawet w tym samym wagonie. Protestując energicznie przeciw rzekomemu zamiarowi rządu zaznaczenia raz jeszcze węzła, jaki łączył tych dwóch spiskowców w akcie oskarżenia, Déroulède powtarzał bezustannie, iż między agentem rojalistycznym a apostołem plebiscytu nie może być nic wspólnego. Z lubością rozwodził się na temat przyszłej republiki, w której lud sam obierać będzie prezydenta, a gdy rojalista Buffet zauważył, że lud niedojrzały zresztą do takiego zadania, wybierze raczej najzręczniejszego, niż najgodniejszego....

„Nie ma obawy! — zawołał Déroulède — lud francuski już trzykrotnie potrafił wybrać mężów, odpowiadających najlepiej wymaganiom danej chwili: Sprężystego Thiersa po kryzysie materyalnym, demokratę Gambettę i patryotę Boulangera.“ Szkoda, że nie poprzestał na tych przykładach, lecz zachciało mu się sięgnąć dalej do historyi starożytnej. Twierdzenie jego bowiem, że Rzymianie zawsze z nieomylnym instynktem wybierali swych władców, było zarówno śmiałem, jak nieprawdziwem. Lud rzymski nigdy bo władców swych nie wybierał a przyjmował ich najpierw z rąk Senatu, później z rąk żołdactwa, a nakoniec z ręki zwycięzkich barbarzyńców. Ale tego rodzaju „gaffe“ nie może zaszkodzić wielkiemu mężowi czynu, który po powrocie swym zabierze się natychmiast na powrót do czyszczenia Francyi z obcokrajowców — do których zalicza połowę rodowitych Francuzów — i do wywieszenia nowej firmy. Zapowiada zaś te swoje zamiary Déroulède z zupełnym brakiem uszanowania dla obecnego prezydenta. „Ani ja, ani Loubet nie dotrzymamy naszego czasu; gdy po roku wrócę do miasta już wymieciomego, pragnę tylko jednej rzeczy: *Qu'on me conserve jusque-là le cornichon, qui marine dans le bocal de l'Elysée!* — Lecz chociaż Déroulède jako patryota nie lubi obcokrajowców, to jednak również jako patryota, zgadza się, aby tłumnie przybyli na wystawę i puścili w obieg zagraniczne pieniądze. Nakazuje nawet swym zwolennikom, aby przez czas wystawy tłumili w sobie gniew szlachetny i zachowali się spokojnie, a że i inne krzykliwe żywioły paryskie kierują się podobnem rozumowaniem, więc spodziewać się należy, że żadne rozruchy nie przeszkodzą przebiegowi wystawy, która pod każdym względem zapowiada się świetnie.

Nie ma proroka we własnej ojczyźnie, powiada przysłowie; wyjątkiem zaś będzie prawdopodobnie generalny komisarz wystawy Picard, którego przepowiednie o terminie i powodzeniu wystawy, wypowiedziane przed rokiem, spełnią się dosłownie. Istotnie w olbrzymim stuhektarowym warstacie wystawowym, robota szybkim krokiem zbliża się ku końcowi. W Pałacu sztuk pięknych i w Wielkim Pałacu malarze przystępują już do dzieła wewnętrznej ornamentacyi. — Wielkie konstrukcye na prawym brzegu, jakoto pawilon miasta Paryża, Oranżerye i Pałac kongresu są już pod dachem. Most Aleksandra III. czeka jeszcze tylko ozdób rzeźbiarskich; w pawilonach zagranicznych już za miesiąc rozpocznie się wewnętrzna instalacya. Jedynie tylko w południowej stronie pola Marsowego, pałac wodny i wielka sala uroczystości nie wyszły jeszcze ze stadyum początkowego, lecz i one do 1 kwietnia będą ukończone, chociażby wypadło podwoić liczbę robotników i pracować w nocy. Pomiędzy budynkami zupełnie już ukończonymi jako istne cacko historycznej nauki poglądowej przedstawia się Pałac kostiumowy, wznoszący się u stop wieży Eiffel. Dalsza część pałacu zawiera galeryę obrazów, przedstawiających mody ubiegłych stuleci, w górnej zaś części oddane są wiernie słynne Galeries de Bois z Pałacu królewskiego, a niebawem odżyje w nich także pełen zbytku i estetyki ruch minionej elegancyi. Jako wierne odbicie przeszłości przechadzać się tu będą markizy i subretki, które dostarczyły tematu do nieśmiertelnych obrazów mistrzom jak Watteau, Lancret, Boucher. W strojnych sklepikach, strojne modystki, handlarki wachlarzy i perfum z czasów Ludwika XV. rękawiczniczki i gorseciarki z epoki Cesarstwa i Restauracyi wabić będą publiczność uśmiechem i kokieteryą. Ta świątynia mody będzie jedną z najpiękniejszych *leçons de choses*, jakie dostarczy wystawa r. 1900. Goście zwiedzający wystawę i chcący odnieść korzyść istotną z tej podróży po świecie sztuki, nauki i przemysłu, muszą postępować wedle planu z góry ułożonego, inaczej bowiem na każdym kroku wabiki pełne czaru zwodzić będą na manowce i zamącą dokładny obraz całości. Cała wystawa rozpada się na pięć wielkich działów, którym wedle skłonności poświęcić będzie można mniej lub więcej czasu. P i e r w s z y dział rozpoczyna się wejściem przez bramę monumentalną na placu Zgody i obejmuje wielki i mały Pałac. Przez most Aleksandra przechodzi się do d r u g i e g o działu w którym mieszczą się pałace Dekoracyi, Mebli, rozmaitych gałęzi przemysłu, Manufaktur narodowych, Dom bretoński, Pałac Ogrodnictwa i Leśnictwa. Tu też, obok mostu Inwalidów umieszczonym będzie oddział leczniczy. T r z e c i dział, najbardziej malowniczy, zawiera pałace zagraniczne i liczne atrakcye ugrupowane pomiędzy mostem Inwalidów i mostem Alma, jakoteż pawilon miasta Paryża i pałac Ekonomii społecznej i kongresów. Najdłuższym jest dział c z w a r t y, lecz tu liczne restauracye i kawiarnie pozwolą wypocząć i pokrzepić się po dłuższej wędrówce. Dział ten ciągnie się od Sekwany do Szkoły wojskowej i obejmuje Galeryę Maszyn z r. 1889 przekształconą w salę uroczystości, Pałac Elektryczności i Pałac wodny, Pałac agrykultury, Mechaniki, Tkactwa, Min i Metalurgii, Przemysłu chemicznego, Inżynieryi, Szkolnictwa, Literatury, Nauki i Sztuki. Złocistą wieżę Eiffel otaczają pałace Siamski, Marokański i Saint-Marin, a na lewym brzegu rzeki rozsiadły się pałace: Meksykański, Armii lądowej i morskiej, pałac lasów, polowania i rybołowstwa i wystawa z Creusot. — P i ą t y dział wreszcie grupuje się około Trokadera, zawierającego wystawy kolonii francuskich, rossyjską, egipską, japońską i chińską, kolonii angielskich, Transwaalską i Indyjską.

(Dokończenie nastąpi).

*Puk.*

---

# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wiedeń,** 31 stycznia. Spirytus (bardzo silnie) 39·60—40·—.

Nafta galicyjska niezmieniona.

Cukier surowy 25·45. Tendencya stała.

**Wiedeń,** 31 stycznia. Targ zbożowy.

*(Kursa w koronach i po 50 klg.)*

Pszenica na wiosnę 7·93 do 7·94; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Żyto na wiosnę 6·70 do 6·79; — na maj-czerwiec —·— do —·—; na jesień —·— do —·—.

Kukurudza na maj-czerwiec 4·27 do 4·28; — na czerwiec-lipiec —·— do —·—; na lipiec-sierpień —·— do —·—.

Owies na wiosnę 5·37 do 5·38; — na maj-czerwiec —·— do —·—; — na jesień —·— do —·—.

Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 12·00 do 12·10.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 32·50 do 33·50.

Tendencya: mdła.

Pogoda: mglisto.

**Budapeszt,** 31 stycznia. Targ zbożowy.

*(Kursa w koronach i po 50 klg.)*

Pszenica na kwiecień 7·76 do 7·77, na październik 7·90 do 7·91.

Żyto na kwiecień 6·43 do 6·44.

Owies na kwiecień 5·06 do 5·07.

Kukurudza na maj 4·97 do 4·99.

Rzepak na sierpień 11·65 do 11·70.

Oferty na pszenicę: dostateczne.

Chęć kupna: mierna.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: mglisto.

**Berlin,** 31 stycznia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·70, Spirytus 46·80.

**Paryż,** 31 stycznia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·37. Mąka 26·25.

**Frankfurt,** 31 stycznia. Austryackie Kredyty 235·10, Koleje państwowe 137·69 Alpiny —·—, Disconto 195·20, Laura 264·90.

---

**Giełda towarowa.** Cukier surowy: loco Aussig 25·20 do 25·30, loco Ołomuniec 23·95 do 24·15, loco Berno-Wiedeń 24·10 do 24·30, za marzec loco Aussig 25·30 do 25·40. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·60 do 40·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 31 stycznia. Pszenica gotowa 7·25 do 7·50, pszenica na termina 6·75 do 7·25, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5·50 do 5·70, owies obroczny gotowy 5·20 do 5·60, owies na termina 5·— do 5·25, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień browarniczy 6·— do 7·—, groch do gotowania 6·75 do 9·—, wyka 4·40 do 4·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4.50 do 4·60, hreczka 7·— do 7·20, koniczyna czerwona galicyjska 55·— do 70·—, biała 30·— do 45·—, tymotka 15·— do 18·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa 5·60 do 5·75, chmiel stary 25·— do 45·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 11·— do 11·50, groch pastewny 5·50 do 6·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 15·60 do 17·—, na termin 16·75 do 17·25, waranty —·— do —·—.

---

# OSTATNIA POCZTA

N a j j. Pan przyjął w poniedziałek po południu P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego na całogodzinnej osobnej audyencyi. W niedzielę przyjął Monarcha na osobnej audyencyi P. Ministra wspólnego skarbu Kallaya, oraz na całogodzinnej audyencyi P. Ministra sprawiedliwości br. Spens-Booden, który zdał sprawę o strejku w kopalniach węgla. Również w niedzielę przyjął Najj. Pan na osobnej audyencyi P. Ministra handlu br. Calla, który powrócił właśnie z Sofii.

---

Wczoraj zebrał się w Pradze subkomitet wykonawczy komitetu młodoczeskiego celem wypracowania elaboratu dla komisyi ugodowej. Na posiedzenie przybył także dr. Kaizl. Również klub szlachty konserwatywnej zebrał się wczoraj na posiedzenie. Konserwa-

tywna szlachta ma wydelegować na konferencyę ugodową hr. Palffyego, br. Bouquoy, hr. Zedwitza i p. Schultza.

Wiedeński korespondent *Czasu* donosi, że termin zwołania konferencyi — mianowicie na 5 lutego — nie jest jeszcze pewny i może być o jeden lub dwa dni przesunięty.

*Politik* utrzymuje, iż prawdopodobnym następcą br. Spens-Booden na stanowisku Namiestnika Morawii jest hr. Wojciech Schönborn, młodszy brat hr. Fryderyka Schönborna.

W sprawie wyboru burmistrza miasta Pragi, *Fremdenblatt* wczorajszy otrzymał wiadomość, że układy co do zawarcia kompromisu w tej sprawie, są blizkie zakończenia. Mianowicie burmistrzem miał zostać Staroczech dr. Srb, natomiast zaś stanowiska obu wiceburmistrzów i administratora dzierżawy podatków spożywczych (akcyzy), które to urzędy piastowali za dr. Podlipnego Staroczesi, mieli otrzymać teraz Młodoczesi. Tymczasem dzisiejsza depesza donosi, że dr. Srb zrezygnował z dotychczasowych swych urzędów, a nawet złożył urząd członka Rady miejskiej. Widocznie układy kompromisowe się rozbiły.

Znany telegram cesarza Wilhelma w odpowiedzi na życzenia przesłane monarsze w rocznicę jego urodzin przez naczelnego prezesa regencyi poznańskiej p. Bittera imieniem ludności W. Księstwa Poznańskiego, w którym to telegramie cesarz wyraża życzenie, aby „razem ze sprawą niemieckiej floty równo się podnosiła i niemiecka sprawa w Księstwie" eskontują już na swój sposób hakatyści. I tak *Deutsche Ztg.*, w której głównie teraz hakatyzm składa swoje kukułcze jaja, takie z powodu słów cesarskich wypowiada dezyderaty:

„Ta manifestacya cesarza równa się co do doniosłości słowom monarszym w Malborku i Toruniu w roku 1894. Wtedy to upadła polityka pojednawcza Capriviego, polityka grzeczności i ustępstw. Owe dni w Malborku, Toruniu i Warcinie były także urodzinami „Ostmarkenvereinu". Rząd i niemczyzna podały sobie ręce do walki odpornej. Ale sprawa niemiecka w ciągu 5—6 lat, które od tego czasu minęły, żadnych nie zrobiła postępów. Tymczasem zarówno pod względem rozrostu ludności, jak w dziedzinie ekonomicznej, mianowicie pod względem posiadania ziemi, sprawa polska stale robiła postępy. — Dotychczasowa polityka nie odpowiada cesarskiemu życzeniu. Wypowiedział to wyraźnie niedawno "Ostmarkenverein", stawiając szereg postulatów. Byłoby największą zasługą tego Towarzystwa, gdyby teraz zechciało użyć całego wpływu celem przeprowadzenia własnych swoich żądań. Słowa cesarskie dają mu rękojmię, że u rządu znajdzie zrozumienie dla każdej konieczności."

Organ HKT. *Alldeutsche Blätter* wynosząc pod niebiosa nowych ministrów Studta i Rheinbabena za ich antipolskie mowy w sejmie, podejmuje owe postulaty w następującej formie: Praca tych panów (t. j. ministrów Studta, Rheinbabena i naczelnego prezesa Bittera, byłaby oczywiście daleko skuteczniejszą, gdyby się zdecydowano zerwać z pewnemi formułkami i gdyby w myśl naszych, często wyłuszczanych żądań ograniczono Polaków w prowincyach wschodnich a Duńczyków w północnym Szlezwiku pod względem wolności nabywania ziemi. W końcu przecież konieczność zmusi nas kiedyś do tego rodzaju radykalnych środków.

Dzienniki berlińskie domagają się energicznie wysłania silnego oddziału wojska kolonialnego do Kamerunu, gdzie znowu dowódca wyprawy niemieckiej, porucznik Rudolf Plehn, zginął z ręki buntujących się krajowców. Niedawno temu samemu losowi ulegli Queis i Conrau. Jeżeli zbrodnie te — wołają dzienniki — nie będą pomszczone, doczekają się Niemcy powstania w całym Kamerunie.

*Peterb. Wiedom.* donoszą: Poruszono projekt pewnego rozszerzenia granic osiedlania się żydów, celem zapobieżenia zbytniemu ich skupianiu się w niektórych miejscowościach.

Wedle informacyi *Politische Correspondenz* z Rzymu, sekretarz stanu kardynał Rampolla oświadczył, że wiadomość o rozbiciu się planów co do wyjazdu msgr. Tarnassiego do Petersburga jest nieprawdziwa. — Rząd rossyjski nie dał wprawdzie jeszcze odpowiedzi stanowczej, jednakże jest nadzieja, że odpowiedź ta nie będzie nieprzychylną.

Angielskie ministerstwo wojny ogłosiło oficyalnie, że pogłoska, jakoby Ladysmith poddało się, jest nieprawdziwa.

W Londynie sądzą, że klęska pod Spionskop będzie miała doniosłe skutki strategiczne i polityczne. Doniesienie Boerów, jakoby Warren utracił 800 zabitych, 1500 rannych, a 150 wziętych do niewoli, uważają w Londynie za przesadzone. Sfery wojskowe tamtejsze nie są wcale uspokojone telegramem Bullera, że przy przejściu Tugeli nie zginął ani jeden człowiek; pewnem jest bowiem, że przed odwrotem jeszcze Warren utracił co najmniej 700 ludzi.

Dzienniki angielskie podają ogólną liczbę strat angielskich od początku wojny, jednakże z wykluczeniem jeszcze strat w bitwie na Spionskop, na 9550 ludzi. Z tego było 2436 zabitych, 4811 rannych a 2303 jeńców.

Przy walkach nad Tugelą padł między innymi po stronie Boerów były niemiecki porucznik Brusevitz, znany z tego, iż w Karlsruhe w kawiarni pałaszem zarąbał na śmierć studenta, za co skazany został na kilkuletnie więzienie; ułaskawiony udał się do Transvaalu.

Wczoraj otwarty został parlament angielski mową tronową, w której nie odbił się bynajmniej pesymistyczny nastrój panujący w całej Anglii. Mowa tronowa ubolewając nad stratę tylu ludzi, wyraża nadzieję, że wojna zakończy się zwycięstwem Anglii. Przyszłość okaże, czy spełnią się te nadzieje i pragnienia; tymczasem jednak położenie na teatrze wojny nie jest pomyślne. Tak dumnie przemawiający gen. Buller, kiedy szedł naprzód ku rzece Tugela obecnie musiał zarządzić zupełny odwrót. Na razie uważają w Anglii ten rozdział wojny za zamknięty i spodziewają się, że generałom Roberts i Kithner otrzymawszy nowe posiłki rozpoczną na nowo kampanię, maszerując wprost do Pretoryi. W Londynie panuje przygnębienie. Wszystkie dzienniki oceniają sytuacyę nader poważnie, twierdząc, że Anglia znajduje się w epokowym momencie, który może decydować o jej stanowisku mocarstwowem. *Times* pisze, że kraj musi przygotować się mężnie na katastrofę, jakiej równej nie było w dziejach z wyjątkiem chyba kapitulacyi Yorktownu!! Z tego okazuje się, że w Londynie oczekują lada dzień wiadomości o poddaniu się Ladysmith. *Times* żąda wysłania nowej stutysięcznej armii. W parlamencie rozpocznie się dyskusya adresowa. Nie przypuszczają jednak upadku gabinetu, raczej jego wzmocnienia i przekształcenia. W każdym razie świat cały stoi w przededniu niesłychanie ważnych wypadków wielkiego znaczenia.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 31 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zezwolił na zaliczenie szefa sekcyi hr. Welsersheimba, uwalniając go równocześnie z posady w Ministerstwie spraw wewnętrznych, do etatu ciała dyplomatycznego mianowicie w II. klasie rangi, i zamianował: hr. Szeczena pierwszym a hr. Luetzowa drugim szefem sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych.

**Wiedeń**, 31 stycznia. Ministerstwo rolnictwa w myśl §. 17 statutu dla przybocznej Rady przemysłowej i rolniczej wydało definitywny regulamin dla przybocznej Rady rolniczej, w którym uwzględniwszy z niektórymi zmianami uchwały ostatniej Rady rolniczej, postanawia, iż odtąd Rada ta ma być zwoływaną regularnie co roku na sesye wiosenną i jesienną. Na czas dłuższy przedtem mają się zbierać subkomitety. Tegoroczna wiosenna sesya przybocznej Rady rolniczej ma być zwołana w marcu a subkomitety w drugiej połowie lutego.

**Wiedeń**, 31 stycznia. Dzienniki tutejsze mianowicie *Fremdenblatt*, *N. Fr. Presse*, *Oesterreichische Volkszeitung*, *Deutscher Volksblatt* i *Reichswehr* omawiają obszernie cyrkularz wystosowany przez P. Prezydenta Ministrów Koerbera do Naczelników Rządów krajowych. Pisma te podnoszą z naciskiem, że zawarte w tym okólniku zapatrywania odpowiadają nowoczesnym pojęciom o zadaniach administracyi państwowej oraz wskazują na to, że wyrażone w okólniku zamiary Rządu kierowane są wyższą ideą. Dzienniki te wyrażają przekonanie, że okólnik ten znajdzie u ogółu publiczności jak najlepsze przyjęcie, zaznaczają w końcu, że zgadza się on w zupełności z programowem oświadczeniem obecnego Rządu.

**Wiedeń**, 31 stycznia. Zmarł tu radca Dworu, profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, Knoll.

**Praga**, 31 stycznia. Ogłoszony o wczorajszem zebraniu konserwatywnej wielkiej własności czeskiej komunikat powiada, iż klub uchwalił uczynić zadość zaproszeniu Rządu co do obesłania konferencyi pojednawczej i wybrał do niej hr. Palffyego, ks. Fryderyka Schwarzenberga i hr. Bucquoy. Klub oświadcza, iż gotów jest dołożyć wszelkich starań, aby osiągnąć cel zamierzonej akcyi, polegającej na doprowadzeniu do skutku porozumienia pomiędzy ludami, zamieszkującymi Czechy i Morawię i pełen jest otuchy, że te zabiegi, opierające się na zasadzie równouprawnienia ludów, osiągnięte zostaną ku szczęściu i pomyślności zarówno Państwa jak interesowanych krajów koronnych.

**Praga**, 31 stycznia. Dr. Srb, jak wiadomo przy dotychczasowych trzech z rzędu bezowocnych głosowaniach kandydat Staroczechów na burmistrza m. Pragi, zrezygnował z godności zastępcy burmistrza miasta i członka Rady miejskiej.

**Brüx**, 31 stycznia. W jednym z szybów pracuje 3919 robotników, w drugim 324 a w trzecim 283.

**Berlin**, 31 stycznia. *Nordd. Allg. Ztg.* ogłasza następujący toast, wzniesiony przez Najj. Cesarza Franciszka Józefa podczas obiadu galowego, danego w sobotę w zamku cesarskim w Wiedniu na cześć cesarza niemieckiego w dniu jego urodzin: „Ożywiony uczuciem najgorętszej przychylności i niewzruszonej wierności w przymierzu, piję za zdrowie Mojego wielkiego przyjaciela cesarza Wilhelma".

**Rzym**, 31 stycznia. Podług doniesienia dzienników królowa Małgorzata zachorowała na influenzę.

**Konstantynopol**, 31 stycznia. Rząd włoski wystosował *ultimatum* do Porty, w którem powiada, że jeżeli jego poddana włoska Sylwia Demeli, trzymana w jednym z haremów konstantynopolitańskich nie zostanie do dziś t. j. środy, wypuszczona na wolność, w takim razie Włochy zrywają wszelkie stosunki dyplomatyczne z Turcyą. Jak się zdaje jednakże Porta nie dopuści do tej ostateczności i uwolni Sylwię Demeli.

**Paryż**, 31 stycznia. Na odbytej wczoraj w pałacu elizejskim radzie gabinetowej prezydent ministrów Waldeck-Rousseau opowiedział treść listu, jaki wystosował do arcybiskupa w Paryżu z powodu sprawozdania zamieszczonego w dzienniku *La Croix* o wizycie, jaką arcybiskup złożył Assumpcyonistom. W odpowiedzi na ten list arcybiskup oświadczył, że wizyta jego nie miała charakteru politycznego i zastrzegł się, że nie jest wrogo dla republiki usposobionym. Prezydent ministrów nadmienił, że w odpowiedzi arcybiskupowi napisze, iż sprawozdanie umieszczone w dzienniku *La Croix* uważa jako niedokładne, bądź co bądź jednak musi zganić tak niezwykły postępek arcybiskupa. Oznajmi mu również, że płace tych biskupów i proboszczów, którzy z powodu wyroku w procesie Assumpcyonistów protestowali, zostały zasuspendowane.

Następnie zajmowała się rada ministrów projektami ustaw tyczących się obrony kolonii i portów, pomnożenia floty i ułożenia sieci kablów podmorskich.

**Paryż**, 31 stycznia. Rząd wniósł do Izby przedłożenia w sprawie pomnożenia floty, uzbrojenia portów i wybrzeży obrony kolonij i założenia podmorskiego telegrafu. Na to wszystko żąda 900 milionów franków, która to suma jednak ma być rozłożoną na szereg lat. Specyalnie projekt ustawy co do pomnożenia floty domaga się 476 milionów franków a to na wybudowanie 6 nowych pancerników, 5 krążowców, 29 torpedowców, 112 łodzi torpedowych i 26 łodzi podwodnych. Jako termin wykończenia nowych okrętów oznaczono r. 1907.

**Londyn**, 31 stycznia. Stronnictwo irlandzkie uchwaliło głosować za wstawieniem do adresu ustępu, zawierającego życzenie, aby niesłuszna i niesprawiedliwa wojna, zmierzająca do pozbawienia republik południowo-afrykańskich wolności, była jak najprędzej ukończoną.

**Londyn**, 31 stycznia. W Izbie gmin wygłosił naczelnik opozycyi Bannerman dłuższą mowę, przyjętą w Izbie oklaskami. Mowca dał wyraz głębokiemu przekonaniu, płynącemu z patryotyzmu, który stoi nad wszystkiemi stronnictwami, że parlament powinien z całą gotowością popierać rząd w jego zamiarach, i wstrzymać się od krytyki aż do ukończenia wojny. Następnie omawiał stosunki w Kaplandzie, zwracając uwagę na lojalność mieszkańców tego kraju.

**Londyn**, 31 stycznia. Powzięta dziś uchwała w sprawie połączenia napowrót wszystkich frakcyj stronnictwa irlandzkiego sprowadziła w łonie tegoż stronnictwa zupełny rozdział pomiędzy odcieniem nacyonalnym a liberalnym.

**Londyn**, 31 stycznia. Parowiec z Hamburga „Remus" rozbił się koło Hovens-rev, 14 ludzi z załogi utonęło, 14 innych wyratowano.

**Nowy Jork**, 31 stycznia. W Grand Central Palace odbyło się wczoraj olbrzymie zgromadzenie przyjaciół Boerów, pomiędzy którymi było także kilku członków kongresu. Przyjęto jednomyślnie 2 rezolucye, z których jedna domaga się przyznania Boerom zupełnej niezależności, druga zaś wzywa prezydenta Mac-Kinleya do pośrednictwa w obecnej wojnie. Na zgromadzeniu zebrano dla chorych i rannych Boerów przeszło 5 tysięcy dolarów.

**Londyn**, 31 stycznia. W Izbie lordów omawiano dziś sprawę adresu w odpowiedzi na mowę tronową. Lord Kimberley wyraził radość, iż rząd może skonstatować dobre stosunki Anglii ze wszystkiemi innemi mocarstwami. Ataki zaś na rząd są pod tym względem nieusprawiedliwione i pochodzą stąd, iż zbyt wielkie znaczenie przypisuje się głosom prasy zagranicznej, na które prasa angielska niepotrzebnie odpowiada. Lordowi Salisburemu należy się wprost wdzięczność za to, że doprowadził do porozumienia w długotrwałym sporze z Niemcami co do wysp samoańskich. Czasy są niewątpliwie poważne, trudności są, wielkie popełniono nawet błędy, ale błędów nikt uniknąć nie może, a właśnie ze względu na powagę chwili należałoby zaniechać krytyki rządu. Zresztą widocznym celem krytykujących jest tylko usunąć grunt z pod nóg rządowi i ster spraw pochwycić w swoje ręce.

**Londyn**, 31 stycznia. W Izbie gmin w dalszym ciągu swej mowy Campbell-Bannerman powiedział, że jeżeli się twierdzi, jakoby wojna była nieuniknioną, to chce się tylko *ex post* ją usprawiedliwić. Mowca przypomina radę ministeryalną w lecie roku zeszłego odbytą, która dowodzi, że wojna jest wprost sprowokowaną. (Brawa u opozycyi). Wszystko co robiono zmierzało do tego, ażeby Boerów upokorzyć, a przytem niesłychanie mało wiedziano o właściwym stanie rzeczy. — Dalej mowca krytykuje postępowanie generałów angielskich w południowej Afryce i w ogóle administracyę wojskową, omawiał depeszę Bullera dowodząc, że niedbalstwo w armii jest wprost niepokojące. Jeżeli rząd chce, ażeby mu przyznać środki dalsze na cele wojenne, to powinien przedstawić stan rzeczy w południowej Afryce z całą otwartością.

Z kolei zabrał głos pierwszy lord skarbu Balfour.

### Anglia i Transvaal.

**Londyn**, 31 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Sterkstrom pod datą 26 b. m., że kolumna stojąca pod rozkazami generała Kelly-Kenny, dowódcy 6 dywizyi, zajęła miejscowość Taubus, znajdującą się na linii pomiędzy Steinsburg a Naauwport.

**Londyn**, 31 stycznia. Dzienniki wieczorne ogłaszają następującą depeszę z Durban: Przybyły tu z Johannesburga zbieg donosi, że tamtejsza fabryka granatów została zupełnie zniszczoną. Boerowie ponieśli z tego powodu niepowetowaną stratę.

**Londyn**, 31 stycznia. *Biuro Reutera* donosi, że brygada Dundonalda dotarła w sobotę do południowego brzegu rzeki Tugela.

Brygada Lyttletona zajmuje jeszcze stanowisko swoje dawniejsze.

**Londyn**, 31 stycznia. Wedle dalszych raportów straty Anglików podczas operacyj nad Tugelą w czasie od 20 do 26 b. m. wynoszą 23 zabitych a 278 rannych. Cyframi temi, jak to jest widocznem, nie są objęte straty, poniesione pod Spionskop.

Urząd wojenny otrzymał wczoraj wieczorem depeszę lorda Robertsa z zawiadomieniem, że położenie ciągle jest jednakowe.

**Londyn**, 31 stycznia. Z Colesberga donoszą: Boerzy odparli ponownie atak Anglików. Po obu stronach, o ile się zdaje, są wielkie straty. Bombardowanie Kimberley trwa dalej.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 31 stycznia 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 235·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 188·25, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 155·50, Akcye Länderbanku 118·25, Akcye Bankvereinu 136·50, Akcye Bodencredit 242·50, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 134·10, Akcye Kolei Południowej 24·80, Akcye Tramway *A)* 142·25, Akcye Tramway *B)* 137·50, Akcye Akcye Kolei Elbethal 124·75, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 241·—, Akcye Alpiny 273·25, Akcye Rima Muranyi 327·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 604·—, Akcye Fabryki broni 183·—, Akcye Tureckie tytoniowe 138·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·80, Renta majowa 99·60, Austryacka Renta koronowa 98·65, Węgierska Renta koron. 94·70, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·75, 4 prc. Listy Banku krajowego 96·—, 4½ prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·40, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·25, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 125·—, Marki 118·10, Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

## Nadesłane.

Po 25-letniej praktyce w Atelier dentystycznem bł. p. J. Weissa i dr. A. Weissa, otworzyłem własne Atelier przy ulicy Kopernika l. 8, I. piętro.

Z głębokim szacunkiem
**Emil Pordes.**


# Instytut dentystyczny
**Dr. M. Wiktora,**
znajduje się obecnie
**przy ul. Kopernika l. 4 vis-à-vis Wgo Mikolascha.**

Tamże wykonuje się plombowanie i rwanie zębów bez bolu sztuczne zęby według najnewszego systemu, nadto leczy się choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu. Instytut otwarty przez cały dzień.


### Przyjechali do Lwowa

dnia 31 stycznia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. W. hr. Rościszewski z Podola ross., W. hr. Pruszyński z Wołynia, Z. Janowski z Krakowa, Z. Łastowiecki z Lipnik, A. dr. Krzyżanowski z Krakowa, J. Pogórski z Król. Polskiego, S. Zarowicz z Rudeńka, Dr. Horowitz z Krakowa.

# Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

**Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | Do Lwowa przychodzą: |
|---|---|---|
| | 12·10 | Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny). |
| 12·30 | | Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny). |
| 2·16 | | Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny). |
| | 3·05 | Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze). |
| | 3·30 | Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny). |
| | 6·00 | Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny). |
| | 6·10 | Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.). |
| | 6·50 | Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny). |
| | 7·10 | Z Zimnej wody " " " " " " " " |
| | 7·40 | Z Janowa (dworzec główny). |
| | 7·55 | Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.). |
| | 7·44 | Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze). |
| | 8·05 | " " " " " główny. |
| | 8·15 | Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny). |
| | 9·00 | Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny). |
| | 11·15 | Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny). |
| | 11·55 | Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny). |
| | 1·01 | Z Janowa (dworzec główny). |
| 1·30 | | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny). |
| | 1·40 | Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny). |
| 1·50 | | Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny). |
| 2·20 | | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze). |
| 2·35 | | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny). |
| | 5·15 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze). |
| | 5·40 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny). |
| | 5·55 | Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny). |
| | 6·10 | Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny). |
| | 6·20 | Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny). |
| | 7·58 | Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny). |
| | 8·15 | Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny). |
| | 8·34 | Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny). |
| 8·45 | | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa. Sanoka, Pesztu (dworzec główny). |
| | 9·21 | Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włacznie (dworzec główny). |
| | 9·55 | Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny). |
| | 10·10 | Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego. |
| | 10·08 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze). |
| | 10·25 | Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny). |
| | 10·30 | Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa. |

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

| Pociąg posp. | Pociąg osob. | Ze Lwowa odchodzą: |
|---|---|---|
| 12·50 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina). |
| 2·36 | | Do Ickan (Bukaresztu, Constancy). |
| | 4·10 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki. |
| | 5·50 | Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie. |
| | 6·20 | Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia. |
| | 6·15 | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego). |
| | 6·30 | Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy. |
| | 6·30 | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze). |
| 8·30 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów. |
| | 8·45 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów. |
| | 9·10 | Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9. |
| | 9·25 | Do Janowa. |
| | 9·35 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego). |
| | 9·45 | Do Czerniowiec. |
| | 9·53 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze). |
| | 10·10 | Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa. |
| | 12·50 | Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta. |
| 1·55 | | Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego. |
| 2·08 | | " " " " " " Podzamcze. |
| | 2·15 | Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta |
| 2·45 | | Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu). |
| 2·55 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów |
| | 3·05 | Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie. |
| | 3·15 | Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie. |
| | 3·20 | Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie. |
| | 3·25 | Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie. |
| | 5·25 | Do Jarosławia. |
| | 6·21 | Do Stanisławowa. |
| | 6·40 | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł |
| | 6·50 | Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie. |
| | 7·00 | Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza. |
| | 7·10 | Do Sokala i Rawy ruskiej. |
| | 7·2[illegible] | Do Tarnopola z dworca głównego. |
| | 7·44 | " " " Podzamcze |
| | 7·47 | Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie. |
| | 8·35 | " " " 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie. |
| | 9·10 | " " " 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta. |
| | 10·40 | Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy. |
| | 10·50 | Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa. |
| | 11·10 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego. |
| | 11·32 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze. |

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

# CENNIK
## lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 31. stycznia 1900.

### I. Akcye za 100 Koron

| | płacą walutą K. | h. | żądają koron. K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.) | 175 | — | 185 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.) | 97 | — | 98 | — |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) | 100 | 20 | 101 | 50 |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) | 140 | 50 | 142 | 75 |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.) | — | — | 85 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a. | 95 | — | 100 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.) | 104 | — | 105 | — |

(bez kuponu bieżącego)

### II. Listy zastawne za 100 K.

| | K. | h. | K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 109 | — | 109 | 70 |
| " " 4½% " los. w 50 l. | 98 | — | 98 | [illegible] |
| " " 4% " " 60 l. po 200 K. | 91 | 60 | 92 | 30 |
| " kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 99 | 60 | 100 | 30 |
| " " 4% w. a. los. w 57 l. | 95 | 60 | 96 | 30 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 95 | 50 | 96 | 20 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 95 | 50 | 96 | 20 |
| 4% los w 56 lat | 94 | 50 | 95 | 20 |

### III. Obligi za 100 K.

| | K. | h. | K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 97 | — | 97 | 70 |
| Bukow. funduszu propin. 5% wa. | 102 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.) | 100 | 30 | 101 | — |
| " " " 4½% (3em.) | 100 | — | 100 | 70 |
| Komunalne banku kr. (4em.) 4% | 96 | — | 96 | 70 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. | 95 | — | 95 | 70 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 | 103 | — | — | — |
| " " 4% po 200 koron z roku 1893 | 94 | 30 | 95 | — |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor. | 91 | 10 | 91 | 80 |

### IV. Losy.

| | K. | h. | K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) | 55 | 25 | 57 | 25 |
| M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) | 116 | — | — | — |

### V. Monety.

| | K. | h. | K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| Dukat cesarski | 11 | 35 | 11 | 45 |
| 20 frankówka | 19 | 10 | 19 | 25 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 252 | — | 260 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 254 | 80 | 256 | 80 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 70 | 118 | 30 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. stycznia 1900.

### A. Ogólny dług państwa.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 99.65 | 99.85 |
| luty-sierpień | 99.60 | 99.80 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 99.45 | 99.65 |
| kwiecień-październik | 99.45 | 99.65 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 160.— | 164.— |
| " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 138.50 | 139.50 |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr. | 159.— | 159.70 |
| " " 1864 po 100 zł. | 200.50 | 201.50 |
| " " 1864 po 50 zł. | 200.— | 201.— |
| Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc. | 103.20 | 103.70 |

### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 98.90 | 99.05 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. | 98.65 | 98 85 |

### C. Obligacye kolejowe.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 98.20 | 98.80 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| " za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 97.— | 97.70 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. | 123.30 | 124.— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 97.70 | 98.50 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 100.50 | 101.20 |

**Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe).

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 112.50 | 113.50 |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 98.20 | 99.— |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 98.10 | 99.— |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 96.40 | 97.— |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr. | 98.60 | 99.20 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 96.50 | 97.30 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 99.— | —.— |

### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 98.60 | 98.75 |
| " " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr. | 94.80 | 95.— |
| " obl. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 99.40 | 100.05 |
| " obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 141.50 | 142.— |
| " poż. prem. za 100 zł. (200 k.) | 162.— | 163.— |
| " " " za 50 zł. (100 k.) | 162.— | 163.— |

### E. Obligacye indenmizacyjne.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 94.50 | 95.50 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 94.— | 94.75 |

### F. Inne publiczne pożyczki.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. | 258.50 | 260,50 |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 107.50 | 108.50 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | —.— | —.— |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc. | 102.75 | 103.75 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| " " " " 1893 za 200 kr. 4 pr. | 94.20 | 95.— |
| " obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 97.— | 97.40 |
| Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 91.40 | 91.90 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr. | 71.— | 72.— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 12.525 | 126.25 |

### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. | 96.10 | 97.10 |
| " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 239.— | 241. |
| " " " " " 1889 3 pr. | 235.— | 236.50 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103.20 | 103.70 |
| " " " " los 4 pr. | 95.— | 95.40 |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109.— | 110.— |
| " " " " los. 50 lat 4½ pr. | 98.— | 98.50 |
| " " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr. | 91.25 | 92.— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 95 25 | 95.75 |
| " " " " 4 pr. los. 41 lat. | 96.25 | 96.75 |
| " " " " 4 pr. stare | 95.— | 95.50 |
| " " " " 4 pr. za 200 kor. | 95.50 | 96.— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 99.— | 99.90 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. | 100.50 | 100.85 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 100.— | —.— |
| Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr. | 95.90 | 96.90 |
| " " obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr. | 95.40 | 96.40 |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / " " " 50 lat los 4 pr. | 99.25 | 100.25 |

### H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 104.10 | 105.10 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr. | 92.25 | 93.— |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr. | 99 40 | 100.— |
| " " " " " " 1887 4 pr. | 100.50 | 101.— |
| " " " " " " 1888 4 pr. | 99.50 | 100.10 |
| " " " " " " 1891 4 pr. | 99.50 | 100.10 |
| Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. 4 pr. | 88.40 | 89.20 |
| Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 96.75 | 97.25 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł 5 pr. | 106.20 | 106.80 |
| " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr. | 105.80 | 106.50 |
| " " " " 1887 za 200 zł 4 pr. | 97.20 | 98.— |

### J. Losy (za sztukę).

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 13.50 | 14.40 |
| Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. | 395.50 | 396 50 |
| Clary 40 zł. mk. | 129.— | 131.— |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 65.— | 67.— |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 55.50 | 56.50 |
| Pożyczka m Lublany 20 zł. | 49.— | 51.— |
| Palffy 40 zł. mk. | 131 — | 134.— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł | 42.60 | 43.60 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 22.50 | 23.50 |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. | 59.— | 61.— |
| Salma 40 zł. mk. | 173.— | 174.— |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 60.— | 61.— |
| St. Genois 40 zł. mk. | 175.— | 177.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 120.— | —.— |
| " " Tryestu 100 zł mk 4½ pr. | 370.— | —.— |
| " " " 50 zł. 4 pr. | 160.— | —.— |
| Waldstein 20 zł. mk. | 178.— | 184.— |

### K. Akcye banków (za sztukę).

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Banku Anglo-austr. 240 koron | 124.40 | 124.60 |
| Peszt. banku handl 500 zł. | 287.— | 288.— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 234 35 | 234 65 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 187.25 | 187.75 |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 144.— | 145.— |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 176.— | 177.50 |
| " " dla handlu i przem. 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 118.65 | 118.85 |
| " Austro-węg. 600 zł. | 131.75 | 132.25 |
| " Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 155.75 | 156.25 |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 132.— | 133.— |
| Zivnostenska banka 100 zł. | 132.— | 132.50 |

### L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 103.— | 106.— |
| " " " akcye zakład 200 zł | 76.— | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 287.50 | 288.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł. | —.— | —.— |
| " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 141.25 | 142.25 |
| " wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 98.— | 100.— |
| " państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| " południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| " węg. galic I. 200 zł. | 105.75 | 106.— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 72.— | 72.50 |

### M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 393.— | 394.— |
| Gal. karpackie naft. tow. 500 kor. | 207.— | 209.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 274.— | 274.50 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 603.— | 606.— |
| Schodnicy 500 kor. | 378.— | 379 — |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | 137.75 | 138.25 |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 302.— | 304.— |

### N. WEKSLE.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 118.10 | 118.25 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 242.10 | 242.35 |
| Paryż za 100 fran. | 96.05 | 96.20 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | —.— | —.— |
| Włoskie banki | 89.70 | 89.90 |
| Francuskie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 95.50 | 95.60 |

### O. WALUTY.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Dukat cesarski | 11.44 | 11.48 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.21 | 19.24 |
| 20-markówka | 23.62 | 23.70 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 118.10 | 118.25 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 89.75 | 89.95 |
| Ruble | 2.55 | 2.56 |


Rewizyę losowań listów zastawnych, obligacyj i losów, przeprowadzają bezpłatnie

**Sokal i Lilien**

Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 119/99 (7) (723 3—3)

Na żądanie Rafaela Wahla, zastąpionego przez adw. dr. Grossa w Krakowie, odbędzie się dnia 12. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacya dóbr Janowice lwh. 610 ks. tab. krakowskiej objętych, w powiecie wielickim położonych, na których to dobrach niema żadnych przynależytości, w szczególności ani żywego ani martwego inwentarza.

Dobra Janowice wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 15848 zł. 65 ct., czyli 31697 koron 30 hal.

Najniższa cena wynosi 10565 zł. 77 ct. czyli 21131 k. 54 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomośc dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 20. grudnia 1899.

---

L. cz. E. 776/98 (14) (585 3—3)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Dolinie, odbędzie dnia 28. lutego 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, licytacya połowy realności lwh. 87, całej realności lwh. 88 ks. gr. gminy kat. Cisów, Jacka Chromyszyna syna Jurka własnych 1/6 części realn. lwh. 11 i 2/8 części realności lwh. 13 ks. gr. gm. kat. Cisów Michała Pukasa syna Jacka własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: połowa realności lwh. 87 na 1270 k. realność lwh. 88 na 34 k., 1/6 część realności lwh. 11 na 92 k. 66 h. 2/8 części realności lwh. 13 na 30 k.

Najniższa cena wynosi połowy realności lwh. 87 — 839 k. 62 h. realności lwh. 88 — 26 k. 54 h. 1/6 części realności lwh. 11 59 k. 76 h. 2/8 części realności lwh. 13—23 k. 90 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 3. stycznia 1899.

---

L. cz. E. 1[illegible]22/99 (6) (267 3—3)

Dnia 1. marca 1900 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacya realności w Bylicach Nr. 35 wyk. hip. 94.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona 3000 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi na 2000 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 4. stycznia 1900.

---

L. cz. E. 435/99 (3) (780 2—3)

Na żądanie Maryi Bilokur w Śniatynie, odbędzie się dnia 19. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 543/IV. ks. gr. gm. kat Śniatyn objętej, składającej się z parc gr. lk. 294/5 i połowy realności objętej whl. 542/IV. tej samej gminy kat składającej się z parc bud. lk. 593.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność objęta lwh. 543/IV. na 21 zł. 60 ct., b) połowa realności objęta whl. 542/IV. na 40 zł. 75 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 14 zł. 40 ct., ad b) 27 zł. 16 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem przyjmuje się do wiadomości sądu i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastrajny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 18. grudnia 1899.

---

L. cz. E. 1577/99 (2) (734 2—3)

Na żądanie Manuela Fuchsa w Delatynie odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godz. 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Delatynie licytacya realności, objętej lwh. 338 ks. gr. gm. Mikuliczyn, Nykoły Chromieniec własnej. wraz z przynależnościami składającemi się z 260 fur krzaków, pary wołów, jednej krowy, jednej jałówki, kosy, dwóch grabi, dwóch wideł.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1515 zł., przynależności zaś na 202 zł. 30 ct.

Najniższa cena wynosi 1144 zł. 86 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 11 grudnia 1899.

---

L. cz. E. XX. 293/99 (15) (10404 2—3)

Dnia 20. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. I. sądu licytacya realności pod l. k. 900¼ z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 35.403 zł. 50 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 17701 zł. 75 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 22. listopada 1899.

---

L. cz. E. 3127/99 (1) (811 2—3)

Na żądanie Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia" w Pradze zastąpionego przez adw. dr. Blizińskiego odbędzie się dnia 23 lutego 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. relicytacya realności objętej lwh. 1 ks. gr. gm. kat. Zimnawoda, Pawła i Józefy Moos własnej wraz z przynależytościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2585 zł.

Najniższa cena wynosi połowę ceny szacunkowej t. j. 1292 zł. 5 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 7. grudnia 1899.

---

L. cz. E. 398/99 3 (807 2—3)

Na żądanie Wasyla Szmigla, zastąpionego przez dr. Brodera, odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 3/4 części i 1/8 części realności objętej whl. 532 ks. gr. gminy Zbaraż wraz z przynależnościami, składającemi się z komórek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2625 zł. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2625 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu relicytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zbaraż, dnia 19. stycznia 1900.

---

L. cz. E. 357/99 (4) (808 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu, zastąpionego przez adw. dr. Stena, odbędzie się dnia 6. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya połowy realności objętej lwh. 787 ks. gr. gm. Zbaraż.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 225 zł.

Najniższa cena wynosi 112 zł. 50 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zbaraż, dnia 17. stycznia 1900.

---

L. cz. E. 436/99 (9) (738 2—3)

Dnia 23. lutego 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 458 Głogów objętej a Chaima Neumanna własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 434 koron.

Najniższa cena wynosi 289 kor. 36 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 16 stycznia 1900.

---

L. cz. E. 1370/99 (3), E. 1378/99 4, E. 1393/99 4, E. 1421/99 5 (671)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się w dniu 27. lutego 1900 o godz. 9 przed południem licytacya następujących nieruchomości: 1) połowy i 1/3 części z drugiej połowy realności objętej lwh. 172 gm. Lisko, ocenionej na 46 zł. 67 ct.

2) ¼ części realności objętej whl. 172 gminy Średnia wieś, ocenionej na 82 zł.

3) połowy realności objętej w. h. l. 89 gm. Bezmichowa górna, ocenionej na 1095 zł. 75 ct.,

i 4) a) całej realności objętej whl. 103 gm. Ropienka, ocenionej na 542 zł.,

b) połowy realności objętej w. h. l. 74 gm. Ropienka, ocenionej na 72 zł. 50 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do ruchomości pod 1) 31 zł. 11 ct., pod 2) 54 zł. 66 ct., pod 3) 730 zł. 50 ct., pod 4) ad a) 361 zł. 32 ct., ad b) 48 zł. 16 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale kancelaryjnym Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 14. stycznia 1900.

---

L. cz. E. 1459/99 4 E. 1513/99 4 (802)

W sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, odbędzie się w dniu 2. marca 1900 o godz. 9 rano licytacya następujących nieruchomości: 1) realności wyk. hip. 25 gm. Brelków, ocenionej na 1297 zł., 2) połowy realności wyk. hip. 24 gminy Posada liska ocenionej na 277 zł. 20 ct. a. w.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do ruchomości pod 1) 864 zł. 66 ct., pod 2) 138 zł. 60 ct. w. a.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale kancelaryjnym Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. E. 464/99 (8) (804 1—3)

Na żądanie p. Michała Kohna w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności wyk. hip. l. 290 ks. gr. gm. kat. Kołodróbka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 4250 zł. a w.

Najniższa cena wynosi 2833 zł. 32 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 1075|99 (5) (803)

Dnia 2. marca 1900 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5,, sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 264 ks. gr. gm. Oświęcim z przynależnościami.

Ogród z przynależnością oceniono na 824 koron.

Najniższa cena wynosi 549 k. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 2. stycznia 1900.

L. cz. E. 1469 99 4 (801)

Na żądanie Jakóba Waarenhaupta w Bochni, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godzinie 9 rano sala 8, licytacya realności l. whl. 48 gminy Bogucice, ocenionej na 7836 zł.

Najniższa cena 5224 zł., poniżej takowej sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do przejrzenia biuro 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 886/99 (4) (496)

Na żądanie Wilhelma Breitmeiera we Lwowie. odbędzie się dnia 1. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya 2|27 części lwh. 675 i 1|12 whl. 823 kg. Tustanowice, Adama Wahz własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione 2/27 whl. 675 na 602 zł. 59 ct., 1/12 whl. 823 na 127 zł. 98 ct.

Najniższa cena wynosi za 2/27 whl. 675 kwotę 401 zł. 79 ct., za 1/12 whl. 823 kwotę 85 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 28. października 1899.

L. cz. E. 1140/99 (3) (495)

Na żądanie Stanisława Turowicza w Drohobyczu, odbędzie się dnia 1. marca 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacya realności lwh. 189 i 1|3 części realności lwh. 71 i 3|5 whl. 233 ks. gr. gminy Schodnica, Danyły Danyluka własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione whl. 189 na 504 zł. 37 ct., $^1/_3$ whl. 71 na 124 zł. 79 ct., 3|5 whl. 233 na 2100 zł. 75 ct.

Najniższa cena wynosi za realność whl. 189 — 336 zł. 24 ct., za 1/3 whl. 71 — 83 zł. 18 ct., za 3/5 whl. 233 — 1400 zł. 50 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 15. października 1899.

L. cz. E. 880/99 (3) (781 1—3)

Na żądanie Komercyalnego Zakładu kredytowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 5. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności objętej lwh. 623 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce składającej się parc. bud. lk. 102 i gr. 12 2.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 145 zł.

Najniższa cena wynosi 96 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 20. stycznia 1900.

L. cz. E. 439|99 (4) (316)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w b. Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 237 ks. gr. gminy kat. Niedźwiada, Maryanny Wilgockiej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i stodoły.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 462 zł. 50 ct., przynależności zaś na 47 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 340 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 14. grudnia 1899.

L. cz. E. 1076|98 (16) (555)

Na żądanie p. Michała Riegera w Bohorodczanach, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Czortkowie licytacya a to: a) $^1/_2$ realności objętej lwh. 417 i b) 1/3 części realności objętej w. hl. 420 ks. gr. gminy kat. Czortków z Wyganką za pn.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność ad a) na 195 złr., zaś ad b) na 223 zł. 33 ct.

Najniższa cena wynosi przy realności lwh. 417 — 100 zł., zaś realności lwh. 420 112 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. E. 43 99 (821 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, odbędzie się dnia 15. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya I) ciała hip. whl. 295 z wyjątkiem parc. bud. 201 i stojącej na niej stodoły, II) połowy ciała hip. whl. 296, III) $^1/_4$ części ciała hip. whl. 297, IV) całego ciała hip. whl. 331, V) połowy ciała hip. whl. 332, i IV) $^1/_4$ części ciała hip. whl. 333.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione I) 979 zł. 15 ct., II) 45 zł. 49 $^1/_2$ ct., III) 24 zł. 18 ct., IV) 563 zł. 43 ct., V) 9 zł. 22 ct., VI) 36 zł. $^1/_2$ ct.,

Najniższa cena wynosi ad I) 611 zł. 10 ct., ad II) 26 zł. 32 ct., ad III) 16 zł. 12 ct., ad IV) 374 zł. 44 ct., ad V) 6 zł. 14 ct., ad VI) 24 zł. a. w., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. E. 596/98 (17) (825)

Na żądanie Katarzyny Makuch, odbędzie się dnia 1. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. w Zborowie relicytacya realności objętej lwh. 931 gminy kat. Pomorzany, Dmytra Horszyńskiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 375 zł.

Najniższa cena wynosi 187 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 5. stycznia 1900.

## Upadłości.

L. cz S. IV. 1/00 (1) (728 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Markusa Schanzera nieprotokołowanego kupca w Lanckoronie zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25. grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Władysław Jaroszewski, c. k. Radca Sądu krajowego w Kalwaryi, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Dawid Förster w Kalwaryi.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 8. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 23. marca 1900, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 28. marca 1900 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Lanckoronie lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 24. stycznia 1900.

L. cz. S. 1/00 (790 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. wskutek decyzyi c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie, z dnia 10. stycznia 1900 l. cz. R. III. 6/900 (1) na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Michała Weissbergera a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ord. konk. z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Dzianottę a tymczasowym zarządcą masy p. W. Kahanego adw. w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 8 lutego 1900 o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 24. lutego 1900 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, według przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie w dniu 8. marca 1900 r. o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensyę swoją zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłużą prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 27. stycznia 1900.

L. cz. S. 1|98 20 (763 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. w Rzeszowie po myśli §. 155 ustawy konkursowej znosi konkurs do majątku Sary Trinczer uchwałą z dnia 14 maja 1898 L. cz. S. 1/98 1 otwarty.

Rzeszów, dnia 13 stycznia 1900.

L. cz. S. 2/99 99 (797 1—3)

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych pretensyi w sprawie konkursowej Mandla i Jakóba Wolfa Bandlerów wyznacza się w myśl §. 123 ust. konk. termin na dzień 20 lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w B. Nr. 2.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 11 stycznia 1900.

---

# Konkursa.

(759 2—3)

Na podstawie rozporządzenia c. k. krajowej Rady szkolnej z dnia 16. stycznia 1900 l. 555 rozpisuje podpisana dyrekcya konkurs na posadę nauczyciela zawodowego dla nauki snycerstwa i modelowania przy c. k. szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi.

Posada ta obsadzona będzie na podstawie umowy, a remuneracya roczna do niej przywiązana wynosi 2000 Koron.

Należycie udokumentowane podania o nadanie tej posady należy wnosić do podpisanej dyrekcyi najdalej do końca lutego b. r.

C. k. dyrekcya szkoły zawodowej przemysłu drzewnego.

Kołomyja, dnia 27. stycznia 1900.

---

L. 2736/99. (818 1—3)

KONKURS.

Na mocy postanowień §§. 4 i 5 ustawy z dnia 2. lutego 1891 roku i uchwały sejmowej z dnia 10. maja 1893 r. l. 859/5 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego, z siedzibą w Medyce, miejscości, w której jest stacya kolei, z płacą 700 zł. rocznie i ryczałtem na koszta służbowych podróży w kwocie 300 zł. na rok.

Do sanitarnego okręgu w Medyce przydzielonych jest 15 gmin, z ludnością 13.082 dusz, na obszarze 152/94 kilometrów kwadratowych.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę muszą, prócz dostatecznej fizycznej zdatności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, posiadać warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;

2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3. nieskazitelny charakter;

4. znajomość języków krajowych;

5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, oraz

6. przyjąć na siebie obowiązek utrzymywanie apteki domowej.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci ktorzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy do podpisanego Wydziału powiatowego w terminie do dnia 1. marca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyśl, dnia 29. stycznia 1900.

---

L. cz. 4516. (827)

Konkurs.

Celem osadzenia w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu kilku posad adjunktów podatkowych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi, oraz z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości tysiąca dwustu (1200) koron — rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie udowadniając, że posiadają przepisane wymogi, a w szczególności że złożyli z dobrym postępem egzamin przepisany dla służby przy c. k. Urzędach podatkowych, oraz że władają obydwoma językami krajowymi i językiem niemieckiem w mowie i piśmie.

Również winni kompetenci podać czy i z którymi tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi, w czynnej służbie pozostającymi, są spokrewnieni, lub spowinowaceni.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi, którzy posiadają wymogi przepisane ustawą z dnia 19. kwietnia 1872 (dz. u. p. Nr. 60). i rozporządzeniem ministeryalnem z 27. lutego 1891 (dz. u. p. Nr. 31), a mianowicie:

1) przepisane studya, tj. niższe gimnazyum lub niższą szkołę realną albo z nimi na równi stojący wojskowy zakład wychowawczy,

2) wykażą się odbytą 6 miesięczną praktyką próbną przy jednym z Urzędów podatkowych i egzaminem podatkowym z dobrym postępem, i którzy

3) mogą zadość uczynić obowiązkom złożenia przepisanej kaucyi służbowej i wykażą, że władają obydwoma językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie, będą mieli przy rozdawaniu posad adjunktów podatkowych pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Podoficerom ukwalifikowanym, którzy nie ukończyli IV. klasy szkół średnich jednak posiadają resztę przepisanych wymogów będzie nadaną z kolei między praktykantami podatkowymi tylko każda czwarta posada adjunkta podatkowego.

Kandydaci, którzy wnieśli podania do konkursu, obwieszczonego w dzienniku ogłoszeń c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 23. stycznia 1899 Nr. 2, nie potrzebują swych podań odnawiać.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 24. stycznia 1900.

---

L. 2935/899. (819 1—3)

KONKURS.

Na mocy postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr. i oraz zarządzenia Wydziału krajowego z dnia 2. grudnia 1899 l. 79.298 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Mościskach a to dla okręgu sanitarnego obejmującego 20. okolicznych gmin i obszarów dworskich z ludnością 14.285.

Obowiązki lekarza okręgowego określone są szczegółowo w ustawie z dnia 2. lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr. jakoteż w przepisach wykonawczych do tejże ustawy i w Instrukcyi służbowej dla lekarzy gminnych i okręgowych (nr. 83 i nr. 84 Dz. u. kr. z r. 1891).

Do posady lekarza okręgowego z siedzibą w Mościskach przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 1000 K. i roczny ryczałt na koszta obowiązkowych podróży w kwocie 600 K.

Ubiegający się o powyższą posadę lekarza okręgowego mają wnieść odnośne podania swoje najdalej do końca lutego b. r. i w tychże wierzytelnie wykazać:

1) prawo obywatelstwa austryackiego;

2) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;

4) dostateczną zdatność fizyczną do pracy zawodowej stwierdzoną świadectwem dotyczącego c. k. lekarza powiatowego;

5) znajomość języków krajowych i wreszcie

6) nieskazitelny charakter.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mościska, dnia 20. stycznia 1900.

| Sekretarz. | Prezes. |
|---|---|
| Jabłoński. | Stadnicki. |

---

Zl. 13232/B. H. ex 1899 (815)

Verlautbarung.

Im Finanzconcepts-Dienste der bosnisch-hercegovinischen Landesverwaltung werden demnächst mehrere Conceptsadjunkten-Stellen der X. Diätenclasse mit 1100 fl. Gehalt und 200 fl. Zulage, zusammen 1300 fl.; ferner mehrere Finanz-Conceptspraktikanten-Stellen mit dem Adjutum von 800 fl. zur Besetzung gelangen.

Die Bewerber um diese Stellen haben ihre mit dem Taufscheine (Geburts-Zeugnis), dem Maturitäts-Zeugnisse, dem Absolutorium über die absolvirten juridischen Studien, den Staatsprüfungs-Zeugnissen (Rigorosum), dem Zeugnisse über ihre physische Tauglichkeit, ferner mit der Angabe ihrer Sprachkenntnisse versehenen Gesuche an die Landesregierung in Sarajevo zu richten. Von den bereits im Staatsdienste stehenden Bewerbern sind diese Gesuche im Wege ihrer vorgesetzten Behörden zu überreichen.

Gesuche unterliegen der bosnischen Stempelgebür von 40 kr.; die mit österreichischen Stempelmarken ordnungsgemäss gestempelten, in Österreich ausgestellten Urkunden als Beilagen unterliegen nur insoferne keiner weiteren bosnisch-hercegovinischen Stempelgebür, als nach Massgabe des bosnisch-hercegovinischen Stempel- und Gebürengesetzes keine höhere als die bei der Ausstellung in Österreich erfüllte Gebür zu entrichten ist, und würde dieser eventuell entfallende Ergänzungsstempel von der bosnisch-hercegovinischen Landesverwaltung nachträglich eingehoben werden.

Die in Ungarn ausgestellten Urkunden als Beilagen sind nachstehenderweise auch mit bosnisch-hercegovinischen Stempelmarken zu versehen, und zwar:

Heimatschein, Taufschein (Geburtsschein), ärztliches Zeugnis mit 40 kr., Maturitäts-Zeugnis und Absolutorium mit 10 kr., Verwendungszeugnisse, ausgestellt von öffentlichen Behörden, mit je 1 fl., sonstige mit 40 kr., Semestralzeugnisse mit 10 kr.

Sonstige Urkunden, Schriften und amtliche Ausfertigungen, die ausser der Verwendung zu Beilagen einer Gebür nicht unterliegen, sind mit bosnisch-hercegovinischer Stempelgebür per 10 kr. zu versehen.

In Ermanglung bosnisch-hercegovinischer Stempelmarken ist der entsprechende Geldbetrag beizuschliessen.

Sarajevo, im December 1899.

Landesregierung für Bosnien und die Hercegovina.

---

L. cz. 367 pr. (812)

Konkurs.

Celem obsadzenia dla służby w dziale podatków stałych I. instancyi w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu trzech posad starszych radców skarbu w VI. kl. ragi, pięciu ewentualnie ośmiu posad radców skarbu w VII. klasie rangi i szesnastu ewentualnie dwudziestu czterech posad starszych inspektorów podatków w VIII. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Odnośne podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, mają być wniesione w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przepisanej drodze służbowej.

W podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.

Lwów, dnia 26. stycznia 1900.

# Wyroki prasowe.

Zl. 14 (513)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1900, Pr. 3/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Linzer Volksblatt“ von 12 Jänner 1900 wegen des Artikels: „Katholische Vereine“ in der Stelle von „Er müsse an bis „die Arme zu greifen“ nach §§. 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Jänner 1900, Pr IV 3, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Grazer Wochenblatt“ vom 14. Hartungs (Jänner) 1900 wegen des Artikels: „Los von Rom“ in den Stellen von „Am bredtesten“ bis „Brückenpfeiler“ und von „Los von jener“ bis „Baron Hügel“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1900, Pr. IV 2/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: Posel z Podhori“ wegen des Artikels: „Nase slepa spravedlnost“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1900, Pr. 14, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht“ vom 10 Jänner 1900 wegen der Stellen von „und trotz des“ bis „gesunder ist“ und von „Es wird dies“ bis „möglich sein“ des Artikels: „Die Arbeiterbewegung in Oesterreich und die verschiedenen deutschen Parteien“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1900, Pr. 1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska“ vom 12. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Clovek, jenž“ bis „zavadnem“ und von „Mužeme“ bis „provedena“ des Artikels: „Z nezalosty zakona a povahy naroda“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1900, Pr. 1 5/1, die Weiterverbreitung der Nummer 11. der Zeitschrift: „Morawska orlice“ vom 16. Jänner 1900 wegen der Stellen von „O prve pronesl panovnik“ bis „musi byti uskutecnen“ und von „Sobotni wyroky panownikowy“ bis „oblaseni kontrolnim“ des Artikels: „Cisar a delegati cesti“ nach §. 65 a St. G. verboten

# Kuratele.

L. cz. L. 7/99 5 (704 2—3)

Justynę Seniuk z Germakówki uznano bezwłasnowolną z powodu głupkowatości, a kuratorem dla niej ustanowiono Wasyla Burdejnego z Germakówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 11. listopada 1899.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 9.679/00

OBWIESZCZENIE

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowej i racicowej w kraju i celem zapobieżenia dalszemu jej szerzeniu się, tudzież w celu rychłego jej stłumienia, c. k. Namiestnictwo na podstawie §. 26. ogólnej ustawy o chorobach stadnych z r. 1880 Dz. u. p. Nr. 35 i 36, znosząc równocześnie swe rozporządzenie z 16 stycznia 1900 L. 4.441 wciela do zapowietrzonej przestrzeni kraju następujące obszary:

1. z powiatu politycznego Kolbuszowa gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Brzezówka, Klapówka, Kolbuszowa, Kolbuszowa dolna i górna, Nowa wieś, Swierczów, Weremia i Zarębki.

2. z powiatu politycznego Pilzno gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Borowa, Czarna, Dobrków, Dulczówka, Głowaczowa, Gołęczyna, Jawornik, Mokre, Mokrzec, Parkosz, Pilzno, Pilzmonek, Słotowa, Strzegocice i z Zdziary.

3. z powiatu politycznego Ropczyce gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Borek mały i wielki, Boreczek, Braciejowa, Brzyzna, Hechły, Glinik, Gnojnica, Góra Ropczycka, Gumniska Fox, Iwierzyce, Kawęczyn sędziszowski, Kazodrza, Mała, Nidzwiada, Nockowa, Ocieka, Okonin, Olchowa, Ostrów, Pietrzejowa, Podgrodzie, Przedmieście sędziszowskie, Ropczyce, Sędziszów, Sielec, Skrzyszów, Wiercany, Wiszniowa, Witkowice, Wola Ługowa i piaskowa, Zagórzyce i Zdziary.

4. z powiatu politycznego Rzeszów gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Babice, Będowa rzeszowska, Boguchwała, Bratkowice, Budy, Bzianka, Lipne, Lutoryż, Mrowla, Niechobrz, Nosówka, Racławówka, Wola zgłobieńska, Swilcza, Zarzycze, Zgłobień i Zwierzyca.

5. z powiatu politycznego Strzyżów gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

Czudec, Nowa Wieś Czudecka, Przedmieście Czudeckie i Wyżne.

Te obszary są zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) bez różnicy wieku.

W tym obszarze zamkniętym wzbronionem jest:

1. Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie).

2. Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na wszystkich stacyach kolejowych, leżących w zamkniętych okręgach.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarze zamkniętym dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa z powodu wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Kolbuszowej, Pilznie, Ropczycach, Rzeszowie i Strzyżowie, upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych, celem aprowizacyi większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“, będą karane według §. 45 ust. z dnia 24. maja 1882 (Dzien. ust. pań. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. stycznia 1900.

Praes. 294/99 (20) (642 2—3)

# EDYKT.

Dla następujących, niżej wymienionych, od lat przeszło 30 niepodjętych depozytów sądowych, wyznacza się w myśl nadw. dekretu z 30. października 1802 zb. u. s. Nr. 522 i nadw. dekretu z 6. stycznia 1842 zb. u. s. Nr. 587 czasokres jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, w przeciągu którego to czasokresu uprawnieni swe prawa do tychże depozytów zgłosić i wykazać mają, w przeciwnym bowiem razie walory funduszowi przypadłości przyznane, zaś prywatne dokumenta w registraturze sądowej do aktów złożone zostaną. — Czasokres powyższy liczy się od dnia trzeciego po ogłoszeniu niniejszego edytku w „Gazecie Lwowskiej“ jako urzędowej.

| Miesiąc i dzień złożenia | Liczba zlecenia sądowego | Wymienienie składcy i masy | Przedmiot | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | gotówka | | obligacye | | książeczka kasy oszczędności | | prywatne zapisy długu | | kosztowności i inne przedmioty | |
| | | | złr. | ct. | złr. | ct. | złr. | ct. | złr. | ct. | złr. | ct. |
| 6/12 1858 | 4/12 1858 5874 | Wierzycieli realności N. C. 177 i 178 w Stanisławowie | 84 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 17/9 1859 | 11/9 1859 6075 | Helwin Freide contra Edward Marcinek | 2 | 53 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 18/7 1867 | 18/7 1867 5915 | Masa spadkowa po Macieju Harasiewicz | . | 20 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 2/5 1860 | 29/4 1860 2582 | Teodor Agopsowicz contra Pańko Romak pto 50 złr. | 2 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 22/9 1862 | 14/2 1862 5428 | Akselrad Sime contra Franciszka Filipowska | 1 | 15 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 23/7 1869 | 23/7 1869 5519 | Marya Borkowska contra Wilhelmina Gerstmann | 7 | 50 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 19/11 1866 | 1/12 1866 7841 | Kuratelna masa Horbaty Luć książeczka kasy oszczędności w Stanisławowie Nr. 3253 | . | . | . | . | 9 | 65 | . | . | . | . |
| 18/12 1866 | 19/12 1866 8383 | Birer Nuchim contra Meral Majer | 2 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 13/12 1867 | 31/12 1867 10169 | Baiser Franciszka i Marya | 68 | 88 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 10/12 1860 | 1/10 1860 8979 | Spadek po Józefie Bojarskim, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 814 | . | . | . | . | 59 | 79 | . | . | . | . |
| 19/11 1866 | 14/11 1866 7395 | Masa spadkowa Józefa Bazylków | . | 32 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 10/8 1865 | 16/2 1865 5841 | Bogad Jonas contra Leib i Nuchim Horowitz | 15 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 17/10 1863 | 21/10 1863 6647 | Masa spadkowa Michała Budzanink, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 3391 | . | . | . | . | 8 | 30 | 223 | . | . | . |
| 24/3 1840 | 2810 | Moses i Feiga Klaar | 60 | 57 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 30/4 1864 | 25/4 1864 4345 | Masa sporna Ołeksy Drigitta | . | 56 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 10/7 1866 | 27/6 1866 3239 | Masa sporna Reisel Eigenfeld conta Marcin Składziej | 1 | 06 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 21/5 1858 | 27/2 1858 10339/57 | Kuratelna masa Andrzej Dębicki, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 3245 | . | . | . | . | 26 | 98 | . | . | . | . |
| 3/5 1858 | 26/4 1858 1993 | Masa sporna Fluhr Schmerl | 1 | $52\frac{1}{2}$ | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 27/10 1865 | 31/10 1865 7895 | Masa sporna Füller Kornela contra Masłowska Aniela | 30 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 4/4 1862 | 2/4 1862 1872 | Masa spadkowa Stanisław Grudziński, książeczka kasy oszczędności Nr. 3264 | . | . | . | . | 17 | 71 | . | . | . | . |
| 28/4 1862 | 26/4 1862 2352 | Wierzyciele realności Nr. $35\frac{3}{4}$ | 5 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 4/10 1864 | 20/9 1864 4887 | Wierzyciele realności w Pasiecznej | 19 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 21/10 1861 | 16/10 1861 5527 | Wierzyciele realności Nr. 126/127 $\frac{2}{4}$ | 5 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 9/7 1869 | 8/6 1869 7012 | Wierzyciele realności Nr. 95 w Knihininie | 110 | . | . | . | . | . | 1100 | . | . | . |
| 2/2 1869 | 11/2 1869 830 | Masa sporna Racheli Horowitz contra Jakób Reischer | 15 | 50 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 17/11 1866 | 10/4 1866 6606 | Hryniszyn Jurko | 10 | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| | 14/5 1828 161/940 | Masa Antoniego Hirscha | . | . | . | . | . | . | 4169 | 25 | . | . |
| 14/3 1863 | 17/2 1863 1517 | Jaworski N., papierośnica wartości | . | . | . | . | . | . | . | . | . | 10 |
| 14/5 1869 | 3683 | Masa spadkowa Isetscheskul Eugeniusz | . | 76 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 19/5 1849 | 1634 | Masa sporna Krzeczunowicz August contra Markus Horowitz | 1 | $56\frac{1}{2}$ | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 7/2 1840 | 349 | Masa spadkowa Michała Kirylaka | . | . | . | . | . | . | 5 | . | . | . |
| 9/11 1866 | 28/10 1866 7017 | Kleinfeld Dawid contra Bryndzej Hryń | 1 | 44 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 7/1 1852 | | Masa pupil. Elżbiety Krzysztofowicz | . | 12 | . | . | . | . | 3150 | . | . | . |
| 21/10 1848 | 3415 | Masa pupil. Kołtan Franciszek, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 2427 | . | . | . | . | 647 | 30 | . | . | . | . |
| 20/9 1851 | | Konaszewski Antoni i Rozalia pupil. | . | . | . | . | . | . | 838 | $20\frac{1}{2}$ | . | . |
| 17/7 1857 | 14/5 1857 1490 | Spadek po Walentym Komorowskim | 6 | 67 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 2/5 1868 | 3692 | Spadek Kuceła Dmytr | . | 12 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 6/11 1867 | 9053 | Spadkowa Louis Mikołaj, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 4344 | . | . | . | . | 4 | 29 | . | . | . | . |
| 10/1 1863 | 10/12 1862 7385 | Masy zbiorowe efekta Nr. 2302 | . | . | 147 | $44\frac{1}{2}$ | . | . | . | . | . | . |
| 19/11 1866 | 14/11 1866 7393 | Masa spadkowa Mokłowicz Michał | . | 99 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 9/7 1863 | 29/1 1863 2850 | Maryanna M. była sługa u linoskoka H. Kacza, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 1089 | . | . | . | . | 1 | 05 | . | . | . | . |
| | | Bez powołania daty i liczby Officium tabacale | . | $04\frac{1}{2}$ | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 24/1 1866 | 10/2 1866 519 | Masa sporna Ojak Jan contra Antoni Halarewicz | 1 | 40 | . | . | . | . | . | . | . | . |
| 14/9 1864 | 10/11 1864 5548 | Preyer Wojciech i Adam, książeczka kasy oszczędności Nr. 6060 | . | . | . | . | 5 | 66 | . | . | . | . |

**Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.**

Stanisławów, dnia 3. września 1899.

---

L. cz. T. 23/98 1 (486 3—3)

C. k. Sąd krajowy cyw. w Krakowie wdrażając na prośbę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i Maryi Karasińskiej po myśli §. 2 ust. z 3. maja 1868 Nr. 36 dz. p. p. postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza policy przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 14. czerwca 1880 wystawionej Nr. 2740 oznaczonej, zabezpieczającej kapitał 1000 zł. do rąk Leona Stanisława Karasińskiego na wypadek dożycia dnia 14. czerwca 1899 płatnej, aby takową w przeciągu jednego roku, 6 tygodni, 3 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ile że w razie przeciwnym na powtórne żądanie podających, polica ta za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 3. maja 1898.

---

L. c. C. II. 83/99 1 (824)

Przeciw Franciszkowi Noworycie i spól. a nadto przeciw Janowi Noworycie, którego ostatnie miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Kajetana Żabińskiego i spól. pozew o 280 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin do ustnej rozprawy na dzień 1. lutego 1900 na godz. 9 w sali Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Jana Noworyty, ustanawia się p. adw. dr. Ludomira Lewandowskiego w Zatorzekuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Noworytę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 24. grudnia 1899.

---

L. cz. C. XV. 13/00/1, C. XV. 14/00/1, C. XV. 15/00/1 (755 1—3)

Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu: 1) Annie 1 śl. Kulińskiej, 2 śl. Jurkiewicz, 2) Anastazyi Makowskiej i 3) Eisigowi Mark wnieśli pozwy Berl i Anczel Laufer, właściciele realn. we Lwowie, przez adwokata dr. Salamona Bunda we Lwowie, o uznanie wierzytelności ad 1) w kwocie 130 zł. m. k. z pn., ad 2) w kwocie 400 zł. m. k. na rzecz pozwanych w stanie biernym części realności pod lk. $205\frac{4}{4}$ we Lwowie hipotekowanych za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla tych wierzytelności, ad 3) o uznanie, że prawo zastawu dla kwoty 105 zł. 79 ct. z pn. zaintabulowane w stanie biernym prawa dożywocia na $\frac{1}{4}$ części realności pod lk. $205\frac{4}{4}$ dla Reizli Ahl hipotekowanego, na rzecz pozwanego zgasło i o wykreślenie tego pr wa.

Pierwsze audyencye w powyższych sporach odbędą się dnia 6 lutego 1900 o godz. 9 rano w Sali IV.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Adolf Rares we Lwowie będzie nieobecnych zastępował, dopóki się w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.

Lwów, dnia 16 stycznia 1900.

---

G. Zl. T. 49/99 2 (9950 1—3)

Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg ist auf Ansuchen des H. Josef Dobiasch hinsichtlich der dem Letzteren angeblich gehörigen und in Verlust gerathenen 2 Stück $4\frac{1}{2}\%$ Hypothekenbriefen und zwar: Ser. B. Nr. 8423 à 500 fl. und Ser. C. Nr. 13255 à 1000 fl. sammt den zu beiden gehörigen Talons und je 19 Stück Coupons, deren erster am 1. November 1899 und letzterer am 1. November 1908 fällig werden die Ausfertigung eines Amortisationsedictes bewilligt worden. Es wird daher allen denjenigen, welchen daran gelegen sein mag, hiermit bekannt gegeben, dass jeder der vorgedachten Pfandbriefe nach Verlauf von drei Jahren vom Verfallstage des letzten auf denselben hinausgegebenen Coupons oder im Falle der eingetretenen Verlosung nach Verlauf von einem Jahre sechs Wochen und 3 Tagen von dem nach Massgabe der Verlosung eintretenden Zahlungstage an gerechnet, vorgedachte Coupons aber nach Verlauf von einem Jahre sechs Wochen und 3 Tagen u. zw. hinsichtlich der bereits am 1. November 1899 fällig werdenden Coupons vom Tage des Edictes, hinsichtlich der künftig verfallenden Coupons aber vom Verfallstage eines jeden einzelnen Coupons an gerechnet über neuerliches Ansuchen für wirklich amortisirt erklärt wurden, wenn indessen Niemand hierauf einen Anspruch angemeldet, noch die Pfandbriefe bzwse. die Coupons behufs Auszahlung des darauf entfallenden Betrages oder aus was für immer einem Grunde vorgebracht hätte.

K. k. Landesgericht in Civilsachen Abth. VII.

Lemberg, am 20. November 1899.

---

L. cz. E. 242/99 2 (789)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu dr. Tytusa recte Tadeusza Szydłowskiego w sprawie egzekucyjnej dr. Tytusa Lemera przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Józefa Wiktora pto 6000 zł., 4000 zł. a. w. celem doręczenia zwróconej uchwały z dnia 26 października 1899 L. cz. E. 242/99 1 i następnych ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Chwaliboga w Jaśle.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 28 listopada 1899.

---

L. cz. VI. 1697/95 (404 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Petra Lebed Bartkowego, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 18. października 1895 l. 11.608 kuratorowi Hrykowi Jaworskiemu doręczoną została.

Zborów, 20. czerwca 1897.

# Woda fiołkowa

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe. Twarz odświeża, ubiela i wydelikaca. — Cena 1 zł.

# Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

## Drobne ogłoszenia

**Ubogi Łazarz.** Z twardego łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od 6 lat obłożnie chory odleżałem aż do kości boki i pozostaję w okropnej nędzy. Raczcie łaskawi Dobrodzieje uwzględnić prośbę moją a ten który powiedział: „I kubek wody nie będzie bez nagrody", z pewnością ten chrześciański uczynek miłosierdzia położy na wagę złota. Łazarz Kręzel.
Ustrobna, poczta Krosno.

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

**Do wydzierżawienia od 1901** roku folwark odległy trzy mile od Lwowa, milę od kolei, 700 morgów obszaru. Bliższa wiadomość u **dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Akademicka 9.**

# Quäker Oats

**wszędzie do nabycia w pakietach cało i półfuntowych**
(z przepisem gotowania).

**Jako pożywienie dla dzieci:**

Niedostateczne i niestosowne pożywienie czyni dzieci nerwowemi, kłótliwemi i źle usposobionemi. W czasie ich szybkiego wzrostu potrzebują dzieci przeróżnego dobrego pożywienia.

Za wiele mięsa lub za wiele słodyczy szkodzi; „Quäker Oats" (amerykański owies gnieciony) robi je zdrowemi i silnemi, a tem samem wyrabia się dobra natura.

Wszystkim matkom poleca się do gotowania ten znakomity środek spożywczy.




1145

## Także i na spłaty częściowe

**bez podwyższenia cen.**
**Najtańsze źródło zakupna**
wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach.
**Ilustrowane cenniki gratis i franco.**
Wszelkie listy i zapytania adresować należy:
**Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre"** we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Habsgasse Nr. 33.
995

# Koszule

mezkie, krój francuski, najmodniejsze przody pikowe, morowe i jedwabne od zł. 1.75, kołnierze, manszety, chusteczki, skarpetki, krawaty, rękawiczki, lakiery, spinki w olbrzymim wyborze
polecają
Górski i Szydłowski
**Lwów, plac Maryacki 8.**



## Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
**we Lwowie, plac Halicki l. 1.**
po cenach najtańszych
polecają: okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompasy, taśmy miernicze, rajscajgi i t. p.
**Naprawy najtaniej i najrychlej.**
**Zamówienia z prowincyi załatwiają punktualnie. Dzwonki elektryczne najtaniej.**

## A. KRZYSZTOFOWICZ

**Lwów, plac Halicki 2.**
**Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.**
Wybór kolosalny. Ceny umiarkowane.
poleca
Makaty — Gobeliny,
Parawany — Ekramy
Szaliki — Futra pod nogi.
Poduszki — Meszty tureckie
1176

# WYKAZ

## firm kontrolowanych przez kraj. stacyę doświadczalną botaniczno-rolniczą we Lwowie.

**Bank rolniczy we Lwowie;**
**Dom dla ziemian we Lwowie;**
**Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bablsena w Krakowie;**
**Dom komisowy Stanisława Komornickiego we Lwowie;**
**Handel nasion M. Woliński i T. Kaczyński we Lwowie;**
**Handel nasion E. Mauthnera w Budapeszcie;**
**Julian baron Brunicki w Podhorcach, p. Stryj;**
**Krajowa kultura nasion Borowna J. Bulsiewicza w Bochni;**
**Pierwsza krajowa produkcya nasion T. Łuckiego w Mełnie;**
**Towarzystwo rolnicze okręgowe w Rzeszowie;**
**Zakład ogrodniczy L. Freegego w Krakowie;**
**Związek handlowy dla Kółek rolniczych we Lwowie;**
**Związek handlowy dla Kółek rolniczych w Krokowie.**

Wyżej wymienione firmy handlowe i hodowcy nasion zawarli na przeciąg roku 1900 ze Stacyą doświadczalną botaniczno-rolniczą we Lwowie umowę, mocą której zobowiązali się
1) poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacyi;
2) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez stacyę wydanym) **prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania, brak kanianki** (zarazy) **lub jej ilość w jednym kilogramie towaru.**
3) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną a rzeczywistą towaru.

Listy gwarancyjne upoważniają kupujących przynajmniej za 100 koron tego samego towaru, zbóż zaś na 250 koron, do powtórnej oceny w Stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie na koszt firmy kontrolowanej, kupujących zaś za mniejsze kwoty do 50 prc. zniżki taryfy stacyi.

Bliższe szczegóły, dotyczące warunków umowy, rodzaju gwarancyi i odszkodowania, uwidocznione są na odwrotnej stronie listu gwarancyjnego.

Niektóre z firm wyżej wymienionych sprzedają nasiona w nieszytych workach, zaopatrzonych **w plombę i świadectwa Stacyi.**

Lwów, 25. stycznia 1900.

**Dr. Ignacy Szyszyłowicz,**
kierownik Stacyi.

## Magazyn mebli

zaopatrzony w doborowe wyroby we Lwowie, ul. Akademicka l. 8 w podwórzu, poleca Szan. P. T. Publiczności

## BOLESŁAW HASZCZYŃSKI

Kompletne urządzenia pokoi jadalnych, salonów i sypialnych. Jako też meble tapicerowane, gięte i żelazne, wszystko po cenach najprzystępniejszych i rzetelną obsługą, poleca się łaskawej pamięci
**Bolesław Haszczyński.**

## Lwowska Filia

# Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu

**ulica Jagiellońska l. 3**
(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadamia P. T. posiadaczy książek wkładowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że **przyjęła takowe** do wypłaty, z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.

W zamian za książeczki wkładkowe Galic. Banku kredytowego wydawane będą na żądanie **bez żadnej przerwy w oprocentowaniu**
**4½% książeczki wkładkowe Lwowskiej Filii Banku galic. dla handlu i przemysłu.**

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu, a kończy się z dniem powszednim, poprzedzającym zwrot takowych.

W zakres działania **Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu** wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a za tem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiedniem zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszów na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe.
1141

## Oddział zastawniczy

**Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu**
udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły złoto i srebro (parter w podwórzu).

## OGŁOSZENIE.

Dnia 11. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się

# Walne Zgromadzenie

członków Banku kredytowego, spółki zarejestrowanej z ograniczoną odpowiedzialnością w Samborze z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności Banku kredytowego za czas od 28. maja do 31. grudnia 1899.
2. Wnioski Rady nadzorczej na zatwierdzenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z prowadzonego zarządu.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do użycia i rozdziału czystego zysku.

Bank kredytowy, spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Samborze.

Salomon Medlinger,
prezes Rady nadzorczej.

Józef Bau,
sekretarz

# TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

## Pismo illustrowane dla kobiet.

# BEZPŁATNIE

## 4 tomy powieści

Klemensa Junoszy **„Wnuczek“** — A. Miecznika **„Owanes Ohana“** — K. Laskowskiego **„Zużyty“** — St. Ariela **„Ułudy“**

**co kwartał tom**

## otrzymają jako „PREMIUM” prenumeratorzy galicyjscy.

„TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI“ w przyszłym 1900-ym, a istnienia 42-im roku, wychodzić będzie pod tym samym jak dotąd kierunkiem literackim, z utrzymaniem i nadal dotychczasowego współpracownictwa w działach specyalnych:

## Mód Paryzkich

**(2.000 rysunków i 12 wielkich arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych)** — i

## GOSPODARSTWA DOMOWEGO,

dzięki którym pismo nasze niezależnie od zaspokojenia potrzeb umysłowych kobiety oświeconej zapewnia jej stwierdzonej wartości użyteczność praktyczną.

Obietnic bogatych w słowa, zapowiedzi ulepszeń i reform, właściwych wszystkim mniej więcej prospektowym ogłoszeniom, unikaliśmy dotąd z zasady. Tem mniej moglibyśmy uciekać się do nich obecnie, gdy publiczność czytająca na ujawniony w Tygodniku kierunek odpowiedziała istotnymi dowodami ufności i uznania, stanowiącymi dla Redakcyi cenną zachętę do wytrwania na obranej drodze.

Jedyną z naszej strony obietnicą, a właściwie mówiąc jedynem zobowiązaniem, jakie przyjmujemy, jest stać i nadal na gruncie tych przekonań, które dzisiaj wolno nam już uważać jako trwały łącznik między pismem a czytelnikami, a służąc tym ostatnim informacyą z objawów życia aktualnego, wybierać z pośród nich te tylko, których uznamy wartość i wpływ na społeczność własną lub obcą. Z tego zadania chcemy wywiązać się jak dotąd bez cienia uprzedzeń, nienawiści stronniczych i względu na interes osobisty.

To jest wszystko, co dzisiaj o duchu i kierunku pracy naszej na przyszłość powiedzieć nam wolno.

Nie spuszczając z uwagi starannego i ciągłego zasilania stałego współpracownictwa naszego pisma, słów parę mamy do powiedzenia o tem, co w dziale belletrystyki przygotowaliśmy dla „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“ na rok nadchodzący.

Zapewnione mamy prace: **Maryi Rodziewiczówny, Wiktora Gomulickiego, Władysława St. Reymonta, Sewera** (Ignacego Maciejowskiego), **Władysława Umińskiego** i wielu innych.

W dziale poezyi znane czytelnikom pióra: **Kazimierza Glińskiego, Miriama, Langego, Or-Ota** i innych, przyobiecały nam utwory swoje na rok następny.

**Rozpoczynamy rok 1900 dwoma utworami powieściowymi:**

**Wład. St. Reymonta**
POWIEŚĆ p. t.
## I po dniach wielu. — I po latach wielu...

**SEWERA**
POWIEŚĆ p. t.
## Legenda.

## Warunki prenumeraty wraz z premium:

**we Lwowie i Krakowie:**

| | |
|---|---|
| Kwartalnie | 1 złr. 80 ct. |
| Półrocznie | 3 „ 60 „ |
| Rocznie | 7 „ 20 „ |

**W Galicyi z przesyłką pocztową:**

| | |
|---|---|
| Kwartalnie | 2 złr. 20 ct. |
| Półrocznie | 4 „ 40 „ |
| Rocznie | 8 „ 80 „ |

**Redaktor Jan Skiwski.**

**Prenumeratę na Galicyę przyjmują:**
**Główna Ekspedycya „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**
oraz wszystkie księgarnie.
**Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna Ekspedycya we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.